

Rafał Olbert<https://orcid.org/0009-0001-4875-4982>

Oddziałowe Archiwum IPN we Wrocławiu

DZIAŁALNOŚĆ TW PS. „KONARSKI” A ROZPRACOWYWANIE PRACOWNIKÓW AMBASADY RFN W WARSZAWIE PRZEZ DEPARTAMENT II MSW

W opisywaniu współpracy Jana Wejcherta z kontrwywiadem Służby Bezpieczeństwa skupiano się dotychczas głównie na analizie zapisów ewidencyjnych oraz akt paszportowych biznesmena zachowanych w Archiwum IPN¹, nie dysponujemy bowiem teczkami dotyczącymi jego osoby – ani personalną, ani pracy tajnego współpracownika (TW) ps. „Konarski”, zwerbowanego przez por. Waldemara Więckowskiego z Wydziału II KS MO w marcu 1976 r. Materiały te – jako rzekomo nieprzydatne operacyjnie – zostały zniszczone w styczniu 1990 r.² Badaczom udało się dotrzeć do dokumentacji dwóch spraw prowadzonych przez SB, do których wykorzystywano tego agenta³. Aby spróbować odtworzyć szczegóły aktywności agenturalnej „Konarskiego”, należy sięgnąć po wytworzone przez PRL-owski kontrwywiad akta zachodnich dyplomatów, o których TW udzielał wiadomości bezpiecze⁴. Zawarte w tych dokumentach informacje nie tylko rzucają nowe światło na aktywność biznesmena na rzecz SB, lecz także ukazują metody działania operacyjnego Departamentu II MSW wobec przedstawicieli zagranicznych placówek dyplomatycznych.

W pierwszej połowie lat siedemdziesiątych XX w. Jan Wejchert rozpoczął współpracę z firmą handlową Konsuprod – początkowo jako tłumacz, a następnie dyrektor

¹ D. Kania, J. Targalski, M. Marosz, *Resortowe dzieci. Media*, Warszawa 2013, s. 376–380; M. Mądrzak, *Jan Wejchert zarejestrowany jako tw ps. „W. Konarski”*, <https://www.salon24.pl/u/lustratorpolski/403463.jan-wejchert-zarejestrowany-jako-tw-ps-w-konarski>, dostęp 27 VII 2024 r.

² J. Błażejowska, *Podpułkownik Waldemar Więckowski i jego rola w sprawie rejestracji tajnego współpracownika o pseudonimie „Konarski”*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989” 2022, nr 20, s. 725.

³ Justyna Błażejowska opisała zaangażowanie w 1976 r. TW ps. „Konarski” w prowadzenie kwestionariusza ewidencyjnego krypt. „Polonus”, natomiast Marek Mądrzak przedstawił dokumenty z 1985 r. dotyczące prowadzonej przez Departament I MSW sprawy krypt. „Fawor”. *Ibidem*, s. 723, 725–726; M. Mądrzak, *Mariusz Walter i Jan Wejchert sprzed 1990 r.*, <https://lustratorpolski.wordpress.com/2021/02/20/mariusz-walter-i-jan-wejchert-sprzed-1990-r>, dostęp 27 VII 2024 r.

⁴ Pierwsze ustalenia w tym kierunku uczynił Marek Mądrzak, gdy zaprezentował treść trzech meldunków operacyjnych z 1977 r. opartych na relacjach „Konarskiego” ze spotkań z dyplomatami Ambasady RFN w Warszawie. M. Mądrzak, *Adam Strzembosz nie lubi Niemców, czyli pierwsze donosy Wejcherta*, <https://lustratorpolski.wordpress.com/2020/05/15/adam-strzembosz-nie-lubi-niemcow-czyli-pierwsze-donosy-wejcherta>, dostęp 27 VII 2024 r.

polskiej filii. Przyznawał po latach, że zatrudnienie ułatwiły mu związki rodzinne, gdyż szef firmy (mającej siedzibę we Frankfurcie nad Menem) Lothar Grabowski był kuzynem jego matki⁵. Odmienne wyglądały ustalenia stołecznej bezpieki, według której matka Wejcherta była pierwszą miłością Grabowskiego w czasach przedwojennych, gdy jeszcze mieszkał on w Polsce, stąd szczególna estyma, jaką darzył on Jana⁶. Tymczasem TW ps. „Konarski” został zwербowany właśnie w ramach prowadzonego od stycznia 1976 r. przez Wydział II KS MO kwestionariusza ewidencyjnego (KE) krypt. „Polonus”, którego figurantem był Grabowski. W tym czasie Wejchert zaczął organizować (wspólnie ze swoim późniejszym długoletnim partnerem biznesowym Mariuszem Walterem) pokazowe mecze tenisowe z udziałem Wojciecha Fibaka, ówczesnej gwiazdy tej dyscypliny sportu. Już na starcie swojej zawodowej kariery stał się więc atrakcyjnym rozmówcą dla wielu pracowników Ambasady RFN w Warszawie, z którymi nawiązywał kontakty na płaszczyźnie służbowej, a ugruntowywał na towarzyskiej (dok. nr 3). Wśród licznych zalet „Konarskiego” jego oficer prowadzący kpt. Więckowski w sporządzonej w połowie 1979 r. charakterystyce wymieniał m.in. znajomość języków obcych, dobrą prezencję, błyskotliwość oraz „dużą łatwość nawiązywania kontaktów z ludźmi”. Wejchert chętnie zapraszał niemieckich dyplomatów na korty tenisowe, sam często gościł w ich prywatnych mieszkaniach. Jako TW cechował się zdyscyplinowaniem, był oceniany jako „jednostka wartościowa, rokująca perspektywy dalszego rozwoju i możliwości operacyjnego wykorzystania” (dok. nr 1).

Spośród przebywających na warszawskiej placówce dyplomatów RFN bezpieka szczególną uwagę zwróciła na kierownika Referatu Ekonomicznego Rolfa Breitensteina. Pracujący w Polsce od stycznia 1979 r. Breitenstein, rozpracowywany w ramach sprawy operacyjnego sprawdzenia krypt. „Kur-79”, w szybkim czasie nawiązał towarzyskie relacje z „Konarskim”. Już w kwietniu 1979 r. ten ostatni twierdził, że jego kontakty z niezbyt lubianym przez współpracowników „Kurem” mają podłoże nie tylko towarzyskie, lecz także służbowe – Niemiec zasięgał u niego porad dotyczących kwestii ekonomicznych i handlowych⁷. Breitenstein zwierzał się ponadto agentowi kontrwywiadu ze swoich zainteresowań działalnością służb specjalnych oraz z zamiaru napisania opracowania pod roboczym tytułem „Secret Service in Poland”⁸. Dyplomata nie był świadomy, że sam mógł stać się jednym z bohaterów tej pracy. W niedatowanym raporcie (powstałym zapewne na przełomie lipca i sierpnia 1979 r., dołączona do niego notatka z dyspozycjami dyrektora Departamentu II gen. Władysława Pożogi nosi bowiem datę 3 sierpnia) sygnowanym przez płk. Bogusława Szczepaniaka, naczelnika Wydziału III Departamentu II

⁵ A. Kowalska, *Wolę zarabiać niż wydawać*, „Trybuna Śląska”, 6 X 2000, s. 19.

⁶ Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej (dalej: AIPN), 0256/522, Notatka służbowa dot. Lothara Paula Grabowskiego, 13 VI 1977 r., k. 47.

⁷ AIPN, 003090/215, t. 1, Notatka służbowa, 27 IV 1979 r., k. 125.

⁸ *Ibidem*, Meldunek operacyjny nr 214/79, 5 VII 1979 r., k. 157.

MSW⁹, znajduje się informacja o planach nawiązania kontaktu z „Kurem” przez kpt. Zbigniewa Staniszewskiego, zastępcę naczelnika tej jednostki. Pośrednikiem miał być oczywiście „Konarski”, a pretekstem – wspólnie spędzony weekend „pod żaglami”. Znano trudności finansowe figuranta sprawy, zamierzano więc doprowadzić do jego materialnego uzależnienia, a w dalszej kolejności zaaranżować dialog operacyjny (dok. nr 2). Plan nie został jednak zrealizowany na skutek decyzji gen. Pożogi, zalecił on bowiem zapoznać „Kura” z atrakcyjną kobietą, która mogłaby go uwieść, i w taki sposób doprowadzić do zdobycia materiałów kompromitujących dyplomatę. Do realizacji tego przedsięwzięcia również nie doszło. W raporcie podsumowującym sprawę prowadzoną na Breitensteina ppor. Lech Węclewski informował: „Podczas jego wyjazdów w teren usiłowano zainteresować figuranta w hotelu kobietami. Stwierdzono, że nie przejawiał w tym kierunku żadnego zainteresowania”¹⁰.

Dyplomata wyjechał z Polski w październiku 1979 r., według informacji uzyskanych przez SB objął stanowisko doradcy kanclerza Helmuta Schmidta¹¹ (o takim zamiarze opowiadał jeszcze „Konarskiemu” – dok. nr 4). W późniejszych latach Breitenstein łączył pracę w MSZ z działalnością literacką, był autorem kilkunastu książek.

Już wkrótce nad dobrze zapowiadającą się agenturalną „karierą” TW ps. „Konarski” zawisły czarne chmury. Jedną z pracownic ambasady zachodnioniemieckiej, z którą nawiązał on towarzyską znajomość, była sekretarka Referatu Administracyjnego Diana Massakas. Poznali się za pośrednictwem jej instruktora tenisa Józefa Bieleckiego, współpracującego z SB jako TW „Ryszard”. Zgodnie z obowiązującymi przedstawicielami zagranicznych placówek przepisami kobieta poinformowała swoje kierownictwo o utrzymywaniu kontaktów z oboma mężczyznami. W listopadzie 1979 r. do warszawskiej ambasady nadeszły wyniki sprawdzeń dokonanych przez Referat Bezpieczeństwa Centrali MSZ w Bonn. Ustalenia te, do których bezpieczeństwa miała wgląd dzięki agenturze ulokowanej wśród pracowników placówki, zdawały się przekreślać możliwość wykorzystywania Wejcherta do aktywnego rozpracowywania dyplomatów. Strona zachodnioniemiecka uznała go za „podpułkownika polskiej służby wywiadowczej” i zaleciła Massakas, by w rozmowach z biznesmenem zachowywała szczególną ostrożność i nie poruszała tematów związanych z pracą (dok. nr 5).

Nie wiadomo, na jakiej podstawie Ministerstwo Spraw Zagranicznych RFN wystawiło tak jednoznaczną opinię na temat Wejcherta. Wysuwanie zastrzeżeń odnośnie do kontaktów z obywatelami PRL wobec pracowników zagranicznych

⁹ Do zadań tego wydziału kontrwywiadu cywilnego PRL należało m.in. prowadzenie kontroli operacyjnej działalności personelu ambasady RFN. P. Pleskot, *Dyplomata, czyli szpieg? Działalność służb kontrwywiadowczych PRL wobec zachodnich placówek dyplomatycznych PRL w Warszawie (1956–1989)*, cz. 1: *Generalia*, Warszawa 2013, s. 85.

¹⁰ AIPN, 003090/215, t. 1, Raport dot. zaniechania prowadzenia sprawy operacyjnego sprawdzenia na pracownika Ambasady RFN w Warszawie ps. „Kur-79” nr 54 861, 13 II 1980 r., k. 238–239.

¹¹ *Ibidem*, Notatka, 12 X 1979 r., k. 222.

placówek dyplomatycznych stanowiło rzadką praktykę, dotyczącą zresztą głównie spraw obyczajowych (nakazywano zazwyczaj przerwanie znajomości o charakterze intymnym). Tymczasem Jan Wejchert nie został uznany przez bońską centralę za tajnego współpracownika SB, którym był w rzeczywistości, lecz za jej kadrowego funkcjonariusza. Czy „Konarski” podczas spotkań z dyplomatami zachowywał się do tego stopnia nieostrożnie, że ściągnął na siebie podejrzenia o prowadzenie działalności wywiadowczej? A może zwierzył się z kontaktów z bezpieką swojemu szefowi – Grabowskiemu, ten zaś przekazał tę informację odpowiednim służbom? To rzecz jasna tylko spekulacje, które bez odpowiedniej kwerendy w niemieckich archiwach nie mogą zostać wyjaśnione. Warto jednak zaznaczyć, że już w grudniu 1976 r. naczelnik Wydziału VIII Departamentu I MSW¹² skierował do naczelnika Wydziału II KS MO pismo mówiące o uzyskaniu drogą agenturalną informacji, że Lothar Grabowski „podejrzewany jest w swoim środowisku w RFN o powiązania z zachodnioniemieckimi służbami specjalnymi – BND”. Źródło wywiadu PRL nadmieniało ponadto, że szef firmy Konsuprod „chwali się licznymi kontaktami w Polsce i RFN, podając, że ma możliwość załatwienia niemal każdej sprawy. Mimo stosunkowo niewielkich obrotów handlowych z Polską utrzymuje w Warszawie biuro oraz zatrudnia w nim pracownika”¹³. Przeszło pół roku później do stołecznej „dwójki” wpłynęło kolejne pismo od tego samego nadawcy z informacją, iż dane o powiązaniach Grabowskiego z obcymi służbami nie zostały potwierdzone¹⁴. Pytanie o powody dekonspiracji Wejcherta przed służbami RFN pozostaje zatem otwarte.

Sam „Konarski” przyznał się kpt. Staniszewskiemu jesienią 1979 r., że odnosił nieraz wrażenie, jakoby zachodnioniemieccy dyplomaci poddawali go jakiejś formie sprawdzenia (dok. nr 6). Wkrótce też zmniejszyła się – jak można sądzić na podstawie dostępnej dokumentacji – liczba przyjęć i spotkań towarzyskich z udziałem dyplomatów RFN, na które był zapraszany. Na pewno zmienił się stosunek do niego Diany Massakas, która musiała złożyć w ambasadzie szczegółowe wyjaśnienia dotyczące kontaktów z Wejchertem (dok. nr 7). Sekretarka ograniczyła spotkania towarzyskie z biznesmenem, odwołała planowany wspólny wyjazd do Indonezji, wycofała propozycję zostania matką chrzestną jego dziecka (dok. nr 9). Również TW ps. „Ryszard” opowiadał oficerowi prowadzącemu o nieufnej postawie przejawianej wobec niego przez pracowników niemieckiej ambasady, z którymi do niedawna utrzymywał serdeczne kontakty (dok. nr 8).

¹² Do zadań tego wydziału należało rozpracowywanie operacyjne „ośrodków dywersji ideologicznej i politycznej prowadzących działalność skierowaną przeciwko PRL”, w tym Radia Wolna Europa i paryskiej „Kultury”. *Instrukcje i przepisy wywiadu cywilnego PRL z lat 1953–1990*, wstęp i red. W. Bagieński, wybór i oprac. W. Bagieński, A.K. Piekarska, Warszawa 2020, s. 352–353.

¹³ AIPN, 0256/222, Pismo naczelnika Wydziału VIII Departamentu I MSW do naczelnika Wydziału II KS MO, 15 XII 1976 r., k. 42.

¹⁴ *Ibidem*, Pismo naczelnika Wydziału VIII Departamentu I MSW do zastępcy naczelnika Wydziału II KS MO, 15 VI 1977 r., k. 46.

Pod pseudonimem „Ryszard” krył się – jak wspomniano – kolega Wejcherta, Bielecki. Teczki personalna i pracy tego TW zostały zniszczone, a dokumenty przechowywane w aktach pracowników ambasady, z którymi utrzymywał kontakty, nie dają jednoznacznej odpowiedzi na pytanie, w jaki sposób został zwerbowany do współpracy z SB. W jednym z raportów stwierdzono: „Z doniesienia TW ps. »Alfa« z września 1977 r. uzyskano informację mówiącą o tym, że Massakas zadurzyła się w swoim instruktorem tenisa, u którego pobiera lekcje. W wyniku czynności operacyjnych został on ustalony i opracowany pod kątem pozyskania, do którego doszło w październiku 1977 r. Występuje on pod pseudonimem »Ryszard«”¹⁵. W notatce podsumowującej przebieg rozpracowania sekretarki zachodnioniemieckiej placówki zapisano z kolei: „Wykorzystując jej zainteresowania tenisem, doprowadzono do zapoznania z nią TW ps. »Ryszard«”¹⁶. Niezależnie od tego, czy znajomość Diany Massakas z jej trenerem została zainspirowana, przerodziła się ona w romans, toteż kontrwywiad uznał mężczyznę za niewłaściwą osobę do uczestniczenia w dalszych działaniach operacyjnych.

Opierając się na przekazanej przez Massakas „Ryszardowi” informacji o otrzymanym ostrzeżeniu dotyczącym dalszych kontaktów z Wejchertem, co stanowiło naruszenie tajemnicy służbowej, w Wydziale III Departamentu II MSW opracowano projekt kombinacji operacyjnej. Jej celem miało być skłonienie sekretarki do podjęcia współpracy agenturalnej w zamian za nieujawnianie tego faktu. Plan zakładał dostarczenie kobiecie listu z propozycją spotkania w hotelu Victoria, podczas którego miało dojść do próby werbunku. List został doręczony Massakas w kwietniu 1980 r., po jego przeczytaniu kobieta udała się jednak do mieszkania pełnomocnika ds. bezpieczeństwa, następnie do ambasady, a po powrocie do domu nie odbierała telefonów. W tej sytuacji w wydziale niemieckim kontrwywiadu uznano, że prowadzenie dalszych działań operacyjnych wobec sekretarki – zważywszy, że czas jej pobytu w Polsce dobiegał końca – byłoby bezprzedmiotowe¹⁷.

Zastanawiające jest zachowanie „Niobe-77” (taki kryptonim kontrwywiad PRL nadał sprawie założonej na Massakas) po otrzymaniu przez nią informacji z amba-

¹⁵ AIPN, 01222/815, mf., Plan przedsięwzięć operacyjnych w sprawie krypt. „Niobe-77” nr rej. 49007, 5 IV 1978 r., k. 48.

¹⁶ *Ibidem*, Notatka służbowa dot. pracownicy Ambasady RFN w Warszawie, [przed 23 IX] 1980 r., k. 126. Z zapisów ewidencyjnych wynika, że TW „Ryszard” został zarejestrowany 10 I 1978 r. przez Wydział III Departamentu II MSW do nr. 50649. Rezygnacja ze współpracy nastąpiła 14 XII 1989 r., po czym ten sam wydział tego samego dnia zarejestrował Józefa Bieleckiego pod nr. 111836 jako zabezpieczenie do prowadzonej na Ambasadę RFN w Warszawie sprawy obiektowej krypt. „Wezyr”. AIPN, 003439/11, Dziennik rejestracyjny sieci agenturalnej MSW, k. 85; AIPN, 003439/4, Dziennik rejestracyjny sieci agenturalnej MSW, k. 86; AIPN, 2912/1, Kartoteka odtworzeniowa MSW, Karta personalna, karty EO-4/77, EO-4-A/77, E-16 dot. Józefa Bieleckiego.

¹⁷ AIPN, 01222/815, mf., Raport o wyrażeniu zgody na realizację kombinacji mającej na celu nawiązanie dialogu operacyjnego z sekretarką Ambasady RFN w Warszawie, 2 IV 1980 r., k. 104–108; *ibidem*, Raport z przebiegu kombinacji operacyjnej realizowanej w dniu 18 IV 1980 r. w stosunku do figurantki ps. „Niobe”, 19 IV 1980 r., k. 115–118.

sady o domniemanej wywiadowczej profesji Jana Wejcherta. Po upływie kilku miesięcy w rozmowie z „Ryszardem” kobieta miała stwierdzić, że powyższa wiadomość okazała się nieprawdziwa¹⁸. Wkrótce potem Massakas opowiedziała „Konarskiemu” o zaobserwowanych przypadkach inwigilowania jej przez polskie służby (wspomniała również o liście, aczkolwiek zmieniając jego treść) i wypytywała mężczyznę, czy również on nie doznał z ich strony żadnych nieprzyjemności. Zdaniem kpt. Staniszewskiego było to działanie mogące świadczyć o wykonywaniu przez nią instrukcji służących dalszemu sprawdzaniu biznesmena (dok. nr 10). Na podstawie dostępnego materiału źródłowego trudno jednoznacznie stwierdzić, jak było w istocie. Jedyne kwerenda w archiwach niemieckich mogłaby przynieść wyjaśnienie tej kwestii oraz odpowiedź na pytanie, czy Ambasada RFN w Warszawie otrzymała kolejne informacje na temat niejawnej działalności Jana Wejcherta.

Diana Massakas w październiku 1980 r. zakończyła ponadtrzyletni pobyt na placówce w Warszawie (została przeniesiona do Nikozji). Warto odnotować, że była jedną z wielu sekretarek zatrudnionych w ambasadzie, którą polski kontrwywiad usiłował nakłonić do współpracy agenturalnej przez uwikłanie jej w romans z przedstawionym mężczyzną. Była to praktyka często stosowana przez SB w latach siedemdziesiątych XX w., poniekąd zapożyczona od Stasi, słynącej z angażowania do operacji specjalnych tzw. agentów Romeo. Jedną ze zwербowanych tym sposobem agentek była Gerda Schröter, pozyskana do współpracy z wywiadem NRD przez późniejszego męża Herberta w czasie, gdy pracowała w bońskim MSZ. W październiku 1972 r. została ona skierowana na stanowisko sekretarki do otwartej właśnie Ambasady RFN w Warszawie, po czym – wyczerpana prowadzeniem podwójnego życia – w połowie 1973 r. zdekonspirowała się przed przełożonymi¹⁹.

Z powodu trudności ze znalezieniem odpowiednio atrakcyjnych mężczyzn rodzima bezpieka niekiedy w roli Romea musiała obsadzać własnych funkcjonariuszy. Szczególnie zasłużony na tym polu był Zbigniew Staniszewski, który w 1973 r., występując pod legendą pracownika Ministerstwa Żeglugi, uwiódł i zwərbował sekretarkę zachodnoniemieckiej ambasady Irmgard Bothmer (ps. „Jolanta Kawecka”)²⁰. Po upływie czterech lat ten sam funkcjonariusz podjął działania słu-

¹⁸ *Ibidem*, Informacja TW ps. „Ryszard”, 13 IV 1980 r., k. 113.

¹⁹ Działania mające na celu zwərbowanie Gerdy Schröter prowadził również kontrwywiad PRL, aranżując jej romans z młodym naukowcem. Ostatecznie Niemka, dzięki współpracy z organami śledczymi RFN, została skazana jedynie na trzy lata więzienia za szpiegostwo. Jej historia po wyjeździe z Polski była na bieżąco relacjonowana w prasie, m.in. w tygodniku „Der Spiegel”. Zob. AIPN, 003090/124, t. 1–2; AIPN, 01304/45; M. Wolf, A. McElvoy, *Człowiek bez twarzy. Autobiografia szefa STASI*, przeł. K. Dmoch, Warszawa 1999, s. 143–145; N. West, *The A to Z of Sexspionage*, Lanham 2009, s. 209–210.

²⁰ Bothmer współpracowała z Wydziałem III Departamentu II MSW od marca do listopada 1973 r., po czym w związku z przeniesieniem jej do pracy w konsulacie RFN w Chicago została przejęta przez Wydział IV Departamentu I MSW. W USA kontaktowała się z rezydentem wywiadu płk. Wiesławem Mickiewiczem ps. „Poray”, oficjalnie pełniącym funkcję konsula PRL. Współpraca trwała do 1977 r., lecz jej wyniki SB oceniała niezbyt wysoko, podejrzewano nawet, że Bothmer była powiązana z BND. Zob. AIPN, 0204/526, t. 1–4; AIPN, 003195/551, mf.

żące zapoznaniu się na stopie prywatnej właśnie z Massakas. Wspólnie z kolegą z wydziału ppor. Markiem Szołtykiem udał się do hotelu Skalny w Karpaczu, gdzie „Niobe” zatrzymała się wraz z kilkoma innymi pracownikami ambasady. Esbekom nie udało się jednak nawiązać z nią bardziej obiecującego kontaktu, wykraczającego poza zdawkowe rozmowy w hotelowym barze. Po upływie kilku tygodni SB zaaranżowała „przypadkowe” spotkanie Staniszewskiego z „Niobe” w Warszawie, lecz sekretarka nie przyjęła zaproszenia do kawiarni i uniknęła w ten sposób wpadnięcia w zastawioną na nią pułapkę²¹.

Śród pracowników warszawskiej ambasady RFN głównym partnerem od spotkań towarzyskich Jana Wejcherta stał się po 1979 r. Norbert Czypionka, zasadne jest więc szersze opisanie tego dyplomaty – zwłaszcza w kontekście działań prowadzonych wobec niego przez SB. Czypionka urodził się w 1947 r. w Wilkowicach. W wieku 11 lat wyjechał z rodziną do RFN i zamieszkał w okolicach Akwizgranu. Ukończył studia ekonomiczne na uniwersytecie w Bonn. Do Polski przyjeżdżał wielokrotnie – odwiedzał dziadka, a w 1975 r. przebywał przez sześć miesięcy w Warszawie, gdzie zbierał materiały do pracy doktorskiej poświęconej gospodarce PRL. Już wówczas znalazł się w orbicie zainteresowania działającego na kierunku niemieckim Wydziału V Departamentu I MSW, stał się figurantem rozpracowania operacyjnego (RO)²² krypt. „Axel”. Traktowano go jako „jednostkę perspektywiczną”, widziano możliwość pozyskania do współpracy na bazie przekonań patriotycznych i w perspektywie znalezienia przez „Axela” pracy w miejscu interesującym dla wywiadu.

Spotkania z niemieckim ekonomistą przeprowadzał płk Jan Cygan, występujący pod legendą urzędnika zajmującego się sprawami zagranicznych stypendystów. Część rozmów została zarejestrowana na taśmie, wykonano fotografie Czypionki w towarzystwie oficera, uzyskano ponadto sporządzony przez Niemca życiorys. Gdy „Axel” zaczął nabierać wątpliwości co do rzeczywistej roli Cygana, zaaranżowano przesłuchanie Niemca w gmachu KS MO i zagrożono, że zostanie wydany z Polski. Jako pretekst zamierzano wykorzystać nieobyczajne zachowanie mieszkającej z nim kochanki. Podczas kolejnego spotkania z „Axelem” w LK „Buduario” płk Cygan ujawnił swoją przynależność służbową i wystąpił z ofertą współpracy agenturalnej w dziedzinie gospodarczej. Zachowujący ostrożność Czypionka unikał jednoznacznych deklaracji, lecz nie odmówił ewentualnych dalszych rozmów. Do

²¹ AIPN, 01222/815, mf., Raport, 1 VI 1977 r., k. 17–20; *ibidem*, Informacja, 12 VIII 1977 r., k. 23.

²² W nomenklaturze wywiadu cywilnego PRL rozpracowanie operacyjne „nakierowane było na pojedyncze osoby, przebywające lub zamieszkałe za granicą, które ze względu na swe możliwości wywiadowcze lub działalność stały się przedmiotem zainteresowania wywiadu. Celem rozpracowania mogło być potwierdzenie celowości nakłonienia danej osoby do współpracy i przygotowanie gruntu do jej werbunku. Mogło nim również być ustalenie i udokumentowanie prowadzonej przez nią działalności w celu skutecznego przeciwdziałania jej skutkom. Jeśli rozpracowanie operacyjne zakończyło się werbunkiem,teczka RO stawała się teczką personalną agenta”. W. Bagiński, *Kategorie spraw i dokumentacji operacyjnej wywiadu MSW (1956–1990)*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989” 2019, nr 17, s. 188.

tych jednak nie doszło przed wyjazdem „Axela” z kraju. W styczniu 1976 r. uzyskał on pracę w Ministerstwie Gospodarki RFN²³.

Wspomniana kochanka Niemca została zwerbowana do współpracy pod ps. „Ewelina” i była wykorzystywana przez wywiad do prowadzenia dalszych działań operacyjnych wobec Czypionki. W listach wysyłanych z kraju pisała do niego o narodzinach ich dziecka, domagała się pomocy materialnej.

„Axel” początkowo wierzył dziewczynie i przysyłał jej paczki z różnymi produktami, lecz z czasem nabrał podejrzeń. Podjęta przez wysłannika Wydziału V Departamentu I MSW próba nawiązania rozmowy z Czypionką (pod pretekstem doręczenia listu od kobiety) podczas jego turystycznego pobytu w Rijece w czerwcu 1977 r. zakończyła się fiaskiem, w związku z czym „Ewelinę” wycofano z dalszych działań²⁴.

W sierpniu 1979 r. Czypionka przybył do Polski jako pracownik działu handlowego ambasady RFN. Objęto go w związku z tym standardową kontrolą kontrwywiadowczą w ramach KE krypt. „Wolfgang”, jednak w wyniku konsultacji resortowych ustalono, że Wydział III Departamentu II MSW ograniczy się do czynności informacyjno-kontrolnych, a aktywne działania wobec dyplomaty będzie realizował wywiad²⁵.

Do kolejnej próby werbunku doszło w czerwcu 1980 r. w ośrodku wypoczynkowym na terenie Mazowsza. W roli pośrednika wystąpił długoletni znajomy Niemca, kontakt operacyjny „Malik”, czyli Rafał Krawczyk, wówczas sekretarz generalny Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego²⁶. „Malik” oświadczył „Axelowi”, że polski wywiad chciałby nawiązać z nim współpracę, ten jednak ponownie zdecydowanie odciął się od propozycji. Odmówił jakiegokolwiek dyskusji z naczelnikiem Wydziału I Departamentu I MSW płk. Zygmuntem Orłowskim, który próbował zaaranżować rozmowę²⁷. O przebiegu wydarzeń natychmiast powiadomił przełożonych z ambasady²⁸, a o przygodach z polską „policją” opowiadał znajomym, m.in. TW „Konarskiemu” (dok. nr 12).

²³ AIPN, 003195/600, mf., Postanowienie o założeniuteczki rozpracowania operacyjnego krypt. „Axel”, 10 VI 1975 r., k. 9; *ibidem*, Raport o zezwolenie na przeprowadzenie rozmowy sondażowo-werbunkowej z kandydatem do werbunku ps. „Axel”, 14 IV 1975 r., k. 39–47; *ibidem*, Raport z rozmowy sondażowo-werbunkowej z „Axelem”, 9 VI 1975 r., k. 58–67; *ibidem*, Notatka dot. spotkań z „Axelem”, 15 XI 1975 r., k. 75–78; *ibidem*, Notatka z rozmowy operacyjnej z „Axelem” przeprowadzonej 28 XI 1975 r. przez płk. Jana Cygana na LK „Buduario”, 15 XII 1975 r., k. 97–105.

²⁴ *Ibidem*, Raport dot. zezwolenia na werbunek w charakterze agenta figuranta sprawy rozpracowania operacyjnego nr 10755 krypt. „Axel”, 18 V 1977 r., k. 188–202; *ibidem*, Raport dot. nawiązania kontaktu i rozmowy z „Axelem”, 13 VI 1977 r., k. 204–209.

²⁵ AIPN, 01228/1155, mf., Notatka końcowa dot. materiałów w sprawie krypt. „Wolfgang”, nr rej. 26944, 11 XI 1987 r., k. 187–188.

²⁶ Rafał Krawczyk został pozyskany w grudniu 1973 r. jako kontakt operacyjny ps. „Malik” przez ppor. Jerzego Tynkiewicza z Wydziału V Departamentu I MSW. Współpracę z „Malikiem” zakończono w styczniu 1982 r. na skutek przejawianej przez niego negatywnej oceny ówczesnej sytuacji politycznej. Zob. AIPN, 01789/159, mf.

²⁷ AIPN, 003195/600, mf., Stenogram z rozmowy sondażowo-werbunkowej w sprawie krypt. „Axel”, 30 VI 1980 r., k. 283–292.

²⁸ *Ibidem*, Raport dot. dalszych czynności operacyjnych w sprawie krypt. „Axel”, 17 XI 1980 r., k. 296–299.

Sprawę RO „Axel” zamknięto w grudniu 1982 r., nie oznaczało to jednak zaprzestania zainteresowania osobą Czipionki przez służby specjalne krajów bloku wschodniego. W postanowieniu o zakończeniu rozpracowania stwierdzono: „W styczniu 1981 r. osobą »Axela« zainteresowali się towarzysze z NRD, którzy po konsultacji z nami zamierzali dokonać werbunku figuranta. Sprawę przekazano im ostatecznie do dalszego prowadzenia w sierpniu 1982 r.”²⁹.

Znajomość z Wejchertem zawarł Czipionka tuż po przyjeździe do pracy w Ambasadzie RFN w Warszawie za pośrednictwem kolegów dyplomatów, z którymi polski biznesmen miał już wyrobione kontakty, i kontynuował ją bez przeszkód przez cały czas pobytu w Polsce. Podczas spotkań odbywanych w niekrępującej atmosferze w prywatnych mieszkaniach, zazwyczaj w towarzystwie innych pracowników dyplomatycznych (m.in. z Francji i Holandii), niekiedy również przedstawicieli krajowych central handlu zagranicznego, a nawet sowieckich delegatów handlowych (dok. nr 13), omawiano bieżące sprawy dotyczące sytuacji politycznej i ekonomicznej w PRL. Istotny był aspekt towarzyski, zwłaszcza zaś obecność kobiet, często młodych dziewczyn, skrzętnie korzystających z możliwości zawarcia bliższych znajomości z zachodnimi dyplomatami (dok. nr 11). Zachowane meldunki operacyjne dotyczące tych spotkań, oparte na relacjach „Konarskiego”, są jednak dość lakoniczne, nie wykraczają poza zasygnalizowanie ogólnej tematyki prowadzonych konwersacji. Tajny współpracownik niejednokrotnie nie potrafił nawet podać nazwisk niektórych uczestników przyjęć, twierdził, że ich nie zapamiętał.

Znaczące, że od połowy 1980 r. – po niespełna rocznym okresie prowadzenia TW ps. „Konarski” przez zastępcę naczelnika Wydziału III Departamentu II MSW kpt. Zbigniewa Staniszewskiego – spotkania z agentem ponownie zaczął odbywać kpt. Waldemar Więckowski z Wydziału II KS MO. Oznaczało to, że od tego czasu „Konarski” nie był wykorzystywany do działań operacyjnych prowadzonych wobec przedstawicieli ambasady RFN, lecz służył jedynie jako źródło informacji o tychże. Dyplomaci z RFN przebywający na warszawskiej placówce po 1979 r. byli zapewne przestrzegani przed nawiązywaniem bliższych relacji z biznesmenem reprezentującym firmę Konsuprod, temu zaś pozostawało przekazywanie bezpiecze pobieżnych relacji ze spotkań towarzyskich z pracownikami zachodnich ambasad. Nie oznaczało to bynajmniej utraty protekcji oficera prowadzącego, który wielokrotnie interweniował w Wydziale Paszportów KS MO / SUSW w sprawie wydania „Konarskiemu” zezwolenia na wyjazdy zagraniczne³⁰.

Jan Wejchert z powodzeniem kontynuował karierę biznesową w założonym wraz z Mariuszem Walterem i Brunonem Valsangiacomem w 1984 r. przedsiębior-

²⁹ *Ibidem*, Postanowienie o zakończeniu i przekazaniu sprawy do archiwum Departamentu I, 21 XII 1982 r., k. 351–352.

³⁰ D. Kania, J. Targalski, M. Marosz, *Resortowe dzieci...*, s. 376; J. Błażejowska, *Podpułkownik Waldemar Więckowski...*, s. 726.

stwie ITI (International Trading and Investment). Firma, zajmująca się początkowo sprzedażą sprzętu elektronicznego oraz chipsów czy też dystrybucją kaset wideo, po transformacji ustrojowej przeistoczyła się w holding rozrywkowo-medialny. W jego skład wchodziły m.in. telewizja TVN, portal Onet i sieć Multikino. Sam Wejchert, notowany od 1992 r. aż do śmierci w roku 2009 w czołówce listy najbogatszych Polaków publikowanej przez tygodnik „Wprost”, był ponadto zaangażowany w budowę Świątyni Opatrzności Bożej oraz rewitalizację fabryki papieru w Konstancinie, w której powstało Centrum Handlowe Stara Papiernia. Został odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, a od 2012 r. w uznaniu jego zasług przyznawana jest Nagroda Polskiej Rady Biznesu im. Jana Wejcherta³¹.

Zaprezentowane materiały źródłowe mają na celu ukazanie aktywności TW ps. „Konarski” w rozpracowywaniu pracowników ambasady zachodnioniemieckiej. Dokumenty pochodzą z akt spraw prowadzonych przez Wydział III Departamentu II MSW, aczkolwiek część została wytworzona przez Wydział II KS MO. Są to nie tylko doniesienia samego „Konarskiego”, lecz także jego charakterystyka, plan wykorzystania go w jednej z kombinacji operacyjnych czy też dokumenty wskazujące na zainteresowanie Ambasady RFN w Warszawie jego osobą. W niniejszej edycji pominięto fragmenty o mniejszej wartości informacyjnej. Ujednolicono zapis dat w dokumentach, wszelkie podkreślenia i zapisy wersalikami zostały oddane za pomocą pogrubionej czcionki.

³¹ A. Koziński, *Jan Wejchert był pasjonatem życia*, „Polska The Times”, 2 XI 2009, <https://i.pl/jan-wejchert-byl-pasjonatem-zycia/ar/180903>, dostęp 16 X 2024 r.; M. Lemańska, M. Zajac, *Odszedł biznesmen-wizjoner*, „Rzeczpospolita”, 2 XI 2009, <https://www.rp.pl/opinie-ekonomiczne/art15328211-odszedl-biznesmen-wizjoner>, dostęp 16 X 2024 r.

Nr 1

1979 czerwiec 26, Warszawa – Charakterystyka TW ps. „Konarski” sporządzona przez kpt. Waldemara Więckowskiego z Wydziału II KS MO

Charakterystyka TW ps. „Konarski” nr ew. 13972

TW ps. „**Konarski**” lat 30, wykształcenie] wyższe ekonomiczne, stan cywilny wolny, został pozyskany do współpracy ze Służbą Bezpieczeństwa dnia 15 III 1976^a r. na zasadzie dobrowolności. Od 1976 r. jest zatrudniony na stanowisku dyrektora oddziału RFN-owskiej firmy **Konsuprod**. Z racji piastowanej funkcji bywał (i bywa dotychczas) zapraszany na przyjęcia wydawane przez przedstawicieli Ambasady RFN w Warszawie, gdzie miał możliwość poznania szeregu osób z personelu tej ambasady: **Reichel**^b, **König**¹, **Bolewski**², **Breitenstein**³ i inni. Nawiązane kontakty często bywają przenoszone na płaszczyznę prywatną w oparciu o wspólne zainteresowania – najczęściej jest to tenis. TW dysponuje bowiem dobrym sprzętem i możliwością wynajęcia kortów.

Jest to mężczyzna o dobrej prezencji i dużej łatwości nawiązywania kontaktów z ludźmi. Pomaga mu w tym wybitnie jego umiejętność i łatwość wypowiadania się. Jest dowcipny, a momentami wręcz błyskotliwy. Myśli, które zamierza przekazać, formułuje w ciągu logiczne tak, że wypowiedzi nie są chaotyczne.

TW swobodnie operuje dwoma językami, tzn. angielskim i niemieckim, co w pewnym sensie podnosi jego atrakcyjność towarzyską.

Ma dość wszechstronne zainteresowania pozazawodowe: sport, literatura, film – co powoduje, iż jest chętnie widziany w każdym środowisku.

Kontakty TW na terenie Ambasady RFN w Warszawie są w tej chwili, rzecz można, ugruntowane. Jest on mile widziany w prywatnych mieszkaniach szeregu pracowników tej placówki.

Do współpracy z naszymi organami podchodzi z dużym zasobem dobrej woli, solidności i zdyscyplinowania. Jest jednostką wartościową, rokuszącą perspektywę dalszego rozwoju i możliwości operacyjnego wykorzystania. Do chwili

^a W dokumencie błędnie: 1977.

^b W dokumencie błędnie: Rieschel.

Hans Reichel (ur. 1941) – I sekretarz ds. handlowych Ambasady RFN w Warszawie w latach 1976–1979.

¹ Kurt König (1921–2014) – kierownik Referatu Ekonomicznego Ambasady RFN w Warszawie w latach 1974–1978.

² Wilfried Bolewski (ur. 1943) – zastępca kierownika Referatu Ekonomicznego Ambasady RFN w Warszawie w latach 1973–1977.

³ Rolf Breitenstein (1932–2021) – kierownik Referatu Ekonomicznego Ambasady RFN w Warszawie w 1979 r.

obecnej nie został w pełni sprawdzony, lecz w toku dotychczasowej współpracy nie ustalono żadnych symptomów mogących świadczyć o dezinformacji bądź nieszczerości.

**Kierownik Sekcji VII „B” Wydziału II
kpt. W[aldemar] Więckowski⁴**

Źródło: AIPN, 003090/215, t. 1, k. 159–160, oryginał, mps.

⁴ Waldemar Więckowski (ur. 1944) – w aparacie bezpieczeństwa od roku 1966, od 1972 w Wydziale II KS MO kolejno jako inspektor (do 1974), starszy inspektor (do 1978), kierownik sekcji (do 1981), zastępca naczelnika (do 1985), naczelnik (do 1990).

Nr 2

1979 [przed 3 sierpnia], Warszawa – Raport naczelnika Wydziału III Departamentu II MSW płk. Bogusława Szczepaniaka do dyrektora Departamentu II MSW gen. bryg. Władysława Pożogi dot. nawiązania kontaktu operacyjnego przez funkcjonariuszy SB za pośrednictwem TW ps. „Konarski” z pracownikiem Ambasady RFN w Warszawie Rolfem Breitensteinem

Raport

dot.: nawiązania kontaktu pracowników naszej Służby z figurantem ps. „Kur-79”.

Dr Rolf-Ulrich **Breitenstein**, ur. 30 I 1932 r. w Kassel. Żonaty, troje dzieci. Radca Ambasady RFN w Warszawie, zam. Warszawa, ul. Poselska 16.

I. Dane biograficzne

Dr Rolf **Breitenstein** z zawodu jest dziennikarzem specjalizującym się w problematyce socjoekonomicznej. Píše publikacje i książki dotyczące krajów europejskich i Stanów Zjednoczonych. Przez szereg lat był korespondentem VPI we Frankfurcie, Waszyngtonie oraz redaktorem „**Frankfurter Rundschau**”. W 1970 roku jako korespondent „**Frankfurter Rundschau**” odwiedził większość krajów socjalistycznych, w tym Polskę. W latach 1977–[19]78 był z-cą dyrektora **Theodor-Heuss Akademie** w Gumersbach. Jest członkiem FDP.

Jego zainteresowania prywatne to sport (tenis, szachy). Przed przybyciem do Polski nie był nam znany. Nie figuruje w ewidencji Bratnich Służb.

II. Sytuacja operacyjna

Rolf **Breitenstein** przybył do Polski 5 I 1979 r. i objął po Kurcie **Königu** stanowisko kierownika Referatu Ekonomicznego Ambasady RFN w Warszawie. Z racji zajmowanego stanowiska utrzymuje on szereg kontaktów o charakterze reprezentacyjnym z pracownikami placówek dyplomatycznych K[rajów] K[apitalistycznych] i firm zachodnich. Kontakty z obywatelami PRL są najczęściej jednorazowe i wynikają z obowiązków służbowych i reprezentacyjnych. Wyjątek stanowi znajomość z ob. PRL – pracownikiem zachodniej firmy TW „**Konarskim**” (pozostającym na łączności KS MO), która ma charakter towarzyski.

Ujawniono, że dokumenty i korespondencja firm przewozowych do R[olfa] B[reitensteina] podczas jego pobytu za granicą, przed przybyciem do Polski, kierowana była na Referat Wojskowy bońskiego MSZ.

Stwierdzono po jego przyjeździe do Polski, iż stan konta na jego książeczce oszczędnościowej wynosił jedynie 120 DM. Kilkakrotnie wyjeżdżał służbowo

w teren (sympozja, konferencje). Nie stwierdzono żadnych symptomów mogących wskazywać na to, aby wyjazdy te były wykorzystywane do celów innych niż oficjalne. W czasie wyjazdów z nikim się nie kontaktował i nie nawiązywał znajomości. Natomiast w Warszawie podczas kilku wrywkowych obserwacji towarzyszących stwierdzono, że stosuje samokontrolę.

Nie jest lubiany przez pracowników Ambasady RFN. Spowodowane to jest jego wyniosłością i zarozumiałstwem w stosunku do podwładnych. Większą część swej pensji poświęca na utrzymywanie pozostającej w RFN rodziny (niepracująca żona, troje dzieci). W związku z tym prowadzi bardzo oszczędny tryb życia. Nie posiada całkowicie wyposażonego mieszkania. Nie ma samochodu, często korzysta z wynajmowanej taksówki. Kierowca tej taksówki TW „Przewoźnik” ocenia go jako „mruka i sknerę, który nie da zarobić”.

W kilka dni po przyjeździe R[olfa] B[reitensteina] do Polski odwiedziła go ob. RFN Rita **Niehoff**, ur. 7 VI 1951 r., zam. w Almstedt Hauptstr. 42, była pracowniczka Ambasady RFN w Londynie. Z krajów socjalistycznych odwiedziła jedynie NRD. Nie figuruje w ewidencji Biura „C” i Departamentu I MSW. Wymieniona mieszkała w hotelu Forum w pokoju przejściowym obok pokoju Rolfa **Breitensteina**. Z chwilą czasowego przyjazdu do Polski żony figuranta Rita **Niehoff** opuściła hotel i wyjechała do RFN. Obecnie mieszka z Rolfem **Breitensteinem** w wynajmowanej przez niego willi przy ul. Poselskiej 16. R[ita] N[iehoff] posiada dla siebie dwa pokoje. Próbowала – jak sama twierdzi – podjąć pracę w Ambasadzie RFN w Warszawie, ale nie uzyskała zgody. Ambasada wystąpiła z pismem do Wydziału Paszportów KS MO o przedłużenie jej wizy na 6 miesięcy. Pismo to podpisał z-ca kierownika Wydziału Administracyjnego Ambasady RFN – **Biging**¹. W trakcie załatwiania spraw związanych z przedłużeniem wizy R[ita] N[iehoff] nawiązała znajomość z mł. chorążym Ewą Dzienisiuk² z Wydziału Paszportów KS MO. Kontakt ten jest przez nas inspirowany i należy przypuszczać, że – podtrzymywany – ułatwi rozpoznanie jej osobowości i figuranta.

Rolf **Breitenstein** wobec pracowników Ambasady RFN i znajomych nie ukrywa życia w konkubinacie. Odnosi się wrażenie, że jego żona godzi się na ten stan. Razem z Ritą **Niehoff** i TW „**Konarskim**” i jego narzeczoną spędzają wolny czas. Umawiają się na kawę. Planują wspólne weekendy i pływanie „pod żaglami”.

III. Ocena i wnioski

W wyniku dotychczasowej kontroli figuranta nie stwierdzono symptomów świadczących o jego powiązaniu ze służbami specjalnymi RFN. Jego trudna sytuacja

¹ Karl Heinz Biging (ur. 1941) – attaché Referatu Prawno-Konsularnego Ambasady RFN w Warszawie w latach 1975–1979.

² Ewa Dzienisiuk-Kołek (ur. 1952) – w aparacie bezpieczeństwa od 1973 r., w latach 1976–1990 młodszy inspektor Wydziału Paszportów KS MO / SUSW.

finansowa, średni standard życia wynikają z prowadzenia dwóch domów, mimo jego wysokich zarobków.

Kontakt z TW „**Konarskim**” i jego narzeczoną wynika ze wspólnych zainteresowań (sport, turystyka). Figurant darzy TW dużą sympatią i zaufaniem. TW „**Konarski**” pracuje w zachodniej firmie handlowej i został „przekazany” figurantowi przez jego poprzedników, tj. Bolewskiego i Königa. Turystyczne zainteresowania figuranta zamierza się wykorzystać do nawiązania z nim kontaktu przez pracowników naszej Służby na płaszczyźnie towarzyskiej.

IV. Cel

Rozpoznanie osobowości figuranta, dążenie do ewentualnego jego finansowego uzależnienia, wypracowanie sytuacji do ewentualnego nawiązania z nim dialogu operacyjnego.

V. Sposób nawiązania kontaktu

W czasie najbliższego weekendu „pod żaglami” kpt. W[aldemar] Więckowski z Wydziału II KS MO (TW „**Konarski**” pozostaje na jego kontakcie) zapozna kpt. Z[bigniewa] Staniszewskiego³ – z-cę naczelnika Wydziału III Dep[artamentu] II MSW z TW „**Konarskim**” i jego narzeczoną. K[a]p[i]t[an] Z[bigniew] Staniszewski przedstawiony zostanie jako kolega z MHZiGM. Ta forma zapoznania gwarantuje konspirację przed narzeczoną TW, która będzie uczestniczyła w dalszych spotkaniach z Rolfem **Breitensteinem** i Ritą **Niehoff**. Kolejny weekend „pod żaglami” odbędzie się już w towarzystwie figuranta i R[ity] **Niehoff**.

K[a]p[i]t[an] Z[bigniew] Staniszewski posiada uprawnienia żeglarskie, zna język angielski, którym posługuje się TW i jego narzeczoną w rozmowach z Rolfem **Breitensteinem** i Ritą **Niehoff**, dysponuje dokumentami legalizacyjnymi i mieszkaniem konspiracyjnym, którego standard umożliwia ewentualne zaproszenie figuranta.

Naczelnik Wydziału III Dep[artamentu] II MSW
plk B[ogusław] Szczepaniak⁴

Źródło: AIPN, 003090/215, t. 1, k. 162–164, oryginał, mps.

³ Zbigniew Staniszewski (1937–2011) – w aparacie bezpieczeństwa od roku 1965, od 1971 w Wydziale III Departamentu II MSW kolejno jako inspektor (do 1977), starszy inspektor (do 1978), zastępca naczelnika (do 1987), następnie naczelnik Wydziału II Departamentu II MSW (do 1990).

⁴ Bogusław Szczepaniak (ur. 1928) – w aparacie bezpieczeństwa od 1949 r., w latach 1969–1972 zastępca naczelnika Wydziału III Departamentu II MSW, 1973–1976 zastępca naczelnika Wydziału I Departamentu II MSW, następnie naczelnik Wydziału III Departamentu II MSW (do 1980), zastępca dyrektora Biura „W” MSW (do 1987), zastępca dyrektora Departamentu II MSW na etacie niejawnym (do 1990).

Nr 3

1979 wrzesień 6, Warszawa – Informacja kpt. Zbigniewa Staniszewskiego z Wydziału III Departamentu II MSW po spotkaniu z TW ps. „Konarski” na temat jego kontaktów wśród pracowników Ambasady RFN w Warszawie

[^a]**Informacja**

sporządzona w oparciu o ustną relację TW na spotkaniu kontrolnym w dniu 5 września 1979 r.

„**Konarski**” przekazał następujące informacje na temat pracowników Ambasady RFN w Warszawie:

– kontakt z Ambasadą RFN należy do zakresu jego obowiązków służbowych i datuje się od wielu lat. Personalnie był to początkowo **Wagner**¹, następnie K[urt] **König**, W[ilfried] **Bolewski**, H[ans] **Reichel**, R[olf] **Breitenstein** i ostatnio N[orbert] **Czypionka**². „**Konarski**” zna ponadto jeszcze H[elmuta] **Elfenkämpera**³, M[arianne] **Kurrek**⁴, I[ngeborg] **Trautluft**⁵, L[ilianne] **Hostin**⁶ i H[eide] **Massakas**⁷ – osoby, które poznał podczas przyjęć lub innych okazji towarzyskich.

– oceniając kompetencjonalność^b i stopień przygotowania zawodowego poszczególnych pracowników, „**Konarski**” stwierdził, że „W[ilfried] **Bolewski** i H[elmut] **Elfenkämper**, „nie znają się na handlu”^c, są natomiast bardziej zaawansowani i wykazują większe zainteresowanie problematyką społeczno-polityczną. Fachowcem, na którym spoczywał ciężar pracy Referatu Ekonomicznego Ambasady [RFN], był

^a W prawym górnym rogu odręczna adnotacja: Sroka 15 IX. W lewym górnym rogu odręczna adnotacja: t[ow.] Węclewski.

Andrzej Sroka (1937–2010) – w aparacie bezpieczeństwa od 1960 r., naczelnik Wydziału VIII Departamentu II MSW w latach 1974–1977, następnie do 1990 r. zastępca dyrektora Departamentu II MSW (w tym w latach 1980–1986 na etacie niejawnym).

^b Tak w dokumencie.

^{c-c} Podkreślony fragment zdania, na marginesie odręczna adnotacja: pobrać charakterystyki znanych mu dyplomatów.

¹ Hartmut Wagner (ur. 1929) – I sekretarz ds. handlowych Ambasady RFN w Warszawie w latach 1971–1974.

² Norbert Czypionka (ur. 1947) – I sekretarz ds. handlowych Ambasady RFN w Warszawie w latach 1979–1983, attaché ekonomiczny tej placówki w latach 1987–1990.

³ Helmut Elfenkämper (ur. 1947) – II sekretarz Ambasady RFN w Warszawie w latach 1977–1980.

⁴ Marianne Kurrek (ur. 1928) – attaché Referatu Ekonomicznego Ambasady RFN w Warszawie w latach 1977–1981.

⁵ Ingeborg Trautluft (ur. 1930) – attaché Referatu Ekonomicznego Ambasady RFN w Warszawie w latach 1977–1981.

⁶ Lilianne Hostin (ur. 1950) – sekretarka Referatu Ekonomicznego Ambasady RFN w Warszawie w latach 1976–1979.

⁷ Heide Diana Massakas (1941–2016) – sekretarka Ambasady RFN w Warszawie w latach 1977–1980.

H[ans] **Reichel** (obecnie przeniesiony do Referatu Wschodniego MSZ w Bonn). K[urt] **König** pełnił raczej tylko funkcje reprezentacyjne. Nowo delegowany **Czypionka** nie posiada jeszcze wystarczającego doświadczenia. R[olf] **Breitenstein**, zdaniem TW, początkowo udawał nieporadność i brak wiedzy i doświadczenia.

– organizację czwartkowych, comiesięcznych spotkań ekonomistów prowadzonych kiedyś przez **Reichela** zamierza przejąć R[olf] **Breitenstein**. Planuje poszerzenie tych spotkań, tak aby stały się spotkaniami elity towarzyskiej i intelektualnej. Wynika to prawdopodobnie z literackich zainteresowań figuranta. W spotkaniach organizowanych przez **Reichela** uczestniczyli pracownicy Referatu Ekonomicznego Ambasady RFN, jak również członkowie korpusu dyplomatycznego (nie tylko ekonomiści) ambasad Wielkiej Brytanii i USA. Symptomatycznym jest, że ^{d-d}z zapraszanych Polaków^d (ciągle zmieniający się skład osobowy) czasami bardziej „fetowane” były osoby zajmujące niskie stanowiska niż „osobistości”. Ze składu osobowego spotkań można czasami wysnuć wnioski odnośnie [do] zainteresowań określoną problematyką, jak np. kwestia paliw i surowców. W spotkaniach uczestniczą również na ogół dziennikarze RFN akredytowani w Polsce.

– Ambasada dysponuje biuletynem dla handlowców RFN zawierającym wskazówki dot. sposobu załatwiania spraw i postępowania w PRL. Autorem opracowania jest prawdopodobnie H[ans] **Reichel**. Wydawany jest również biuletyn informacyjny dla szefów zachodnich przedstawicielstw, zawierający dane i wskazówki na temat pracy naszego kontrwywiadu. „**Konarski**” widział oba biuletyny. Pierwszy z nich udostępni nam na kolejnym spotkaniu.

– **Breitenstein** przejął generalnie wszystkie kontakty **Reichela**, w tym kontakt z „**Konarskim**”. Zdaniem TW kontakt ten rozwija się z dwóch zasadniczych powodów: sprawy zawodowe i „towarzystwo” dla R[ity] **Niehoff**. **Breitenstein** posiada znajomości wśród wysokich osobistości w RFN. Jego przyjacielem jest między innymi były minister gospodarki **Friderichs**⁸. Dzięki temu może sobie, zdaniem TW, pozwolić na życie w „konkubinacie”. Jego sytuacja materialna jest zdaniem [TW ps.] „**Konarski**” znakomita, do czego wydatnie przyczyniają się profity płynące ze wznowień wydanych książek i publikacji. Pisanie jest pasją B[reitensteina]. Wstaje o godz. 5.00 rano i pisze. Wydał już artykuł o Polsce, zamierza napisać o naszym kraju książkę. ^{e-e}“W tym celu pragnie dokładnie poznać wszelkie przejawy życia, łącznie z życiem marginesu społecznego^e. Pomocą i przewodnikiem ma być „**Konarski**”. **Breitenstein** posiada w RFN dom i posiadłość wiejską. Kiedyś miał się wyrazić na przyjęciu, że jest w stanie osobiście udzielić Polsce półmilionowego kredytu.

^{d-d} Podkreślony fragment zdania, na marginesie odręczna adnotacja: proszę o konkrety.

^{e-e} Podkreślony fragment zdania, na marginesie odręczna adnotacja: do omówienia.

⁸ Hans Friderichs (ur. 1931) – polityk zachodnioniemiecki, działacz FDP, minister gospodarki RFN (1972–1977).

Znajomość z R[itą] **Niehoff** datuje się z okresu pobytu B[reitensteina] na placówce w Londynie. **Niehoff** studiowała wówczas w Anglii. Marzeniem B[reitensteina] jest jakoby zamieszkać kiedyś na stałe w Anglii, w rodzinnym mieście W[illiamsa] Shakespeare’a^f.

Breitenstein jest jako mężczyzna zainteresowany utrzymaniem przy sobie Rity. Jest o nią zazdrosny w sposób rzucający się w oczy. Rita uczestniczy we wszystkich przyjęciach wydawanych w domu B[reitensteina], nie bierze natomiast udziału w przyjęciach u innych osób poza „**Konarskim**”. Rita jest na utrzymaniu B[reitensteina], nie widać natomiast, aby była w nim zaangażowana uczuciowo. Toleruje raczej istniejący stan rzeczy, wobec braku korzystniejszych rozwiązań. Pozwala sobie na krytyczne uwagi o B[reitensteinie] do osób trzecich. Jest wyrobną towarzyską, przeciętnie inteligentną, dość dużo czyta, co zdaniem TW jest zasługą B[reitensteina]. W przeciwieństwie do B[reitensteina] Rita może wypić niewiele alkoholu. Jest niezadowolona z pomocy domowej, którą chce zmienić. Żona B[reitensteina] nie zamierza więcej przyjechać do Polski, ze względu na romans B[reitensteina] z Ritą. B[reitenstein] nie prowadzi sam samochodu. „**Konarski**” przypuszcza, że u podłoża tego tkwi obawa spowodowana być może wcześniejszym wypadkiem samochodowym. [...]

Źródło: AIPN, 003090/215, t. 1, k. 179–181, oryginał, mps.

^f W dokumencie błędnie: Shakespeara.

Nr 4

1979 październik 15, Warszawa – Informacja kpt. Zbigniewa Staniszewskiego z Wydziału III Departamentu II MSW dotycząca spotkania TW ps. „Konarski” z pracownikiem Ambasady RFN w Warszawie Rolfem Breitensteinem

[^a]

Informacja

W dniu dzisiejszym odbyłem spotkanie z TW „Konarski”, który przekazał następujące informacje:

W dniu 13 bm. **Breitenstein** telefonicznie umówił się z „Konarskim” na grę w tenisa. W tym samym dniu zatelefonowała do TW **Massakas**, proponując wspólne spędzenie czasu. „Konarski” poinformował ją, że jest już umówiony na kortach z **Breitensteinem**. Podczas gry TW z **Breitensteinem** na korty przyjechała **Massakas** z **Bieleckim**¹. Z jej obecności nie był zadowolony **Breitenstein** ze względu na to, że towarzyszyła mu Rita **Niehoff**.

Po zakończonej grze TW zaprosił **Breitensteina** i Ritę na kolację. **Breitenstein** poinformował „Konarskiego”, że w ubiegłym tygodniu przebywał w RFN wezwany na osobiste życzenie kanclerza Schmidta. Kanclerz zaproponował mu, aby został jego osobistym sekretarzem w zbliżającej się kampanii wyborczej. Do obowiązków **Breitensteina** należałoby m.in. pisanie przemówień przedwyborczych dla kanclerza. Propozycję tę **Breitenstein** przyjął, chociaż, jak przyznał, żał mu wyjeżdżać z Polski, gdzie się dobrze czuje. Z wypowiedzi **Breitensteina** wynikało, że po powrocie z RFN będzie nadal zamieszkiwał wspólnie z Ritą **Niehoff**.

W dyskusji na temat szans przedwyborczych Schmidta² **Breitenstein** stwierdził, że gdyby wybory odbyły się jeszcze w tym roku, kanclerzem zostałyby na pewno Schmidt. Jednakże wybory nastąpią dopiero w przyszłym roku i do tego czasu dużo się może zmienić. **Breitenstein** uważa, że duże znaczenie mieć będzie sytuacja ekonomiczna RFN, która w tym roku osiągnęła swój szczyt. Według opinii specjalistów przyszły rok przyniesie pewnego rodzaju obniżenie jej wartości. Dużą niewiadomą, która w rozgrywce między **Schmidtem** a **Straussem**³ może odegrać ważną rolę, jest nowa frakcja tzw. zielonych (zwolennicy ochrony środowiska). „Zieloni” coraz

^a W lewym górnym rogu odręczna adnotacja: tow. Węclewski.

¹ Józef Bielecki (ur. 1946) – instruktor tenisa. Według zapisów ewidencyjnych SB w latach 1978–1989 zarejestrowany jako TW ps. „Ryszard” przez Wydział III Departamentu II MSW, od 1989 r. jako zabezpieczenie do sprawy obiektywnej krypt. „Wezyr”.

² Helmut Schmidt (1918–2015) – polityk zachodnioniemiecki, działacz SPD, minister obrony (1969–1972), minister finansów (1972–1974), kanclerz (1974–1982).

³ Franz Josef Strauss (1915–1988) – polityk zachodnioniemiecki, działacz CSU, premier Bawarii (1978–1988).

bardziej są widoczni w życiu politycznym RFN i obecnie trudno przewidzieć, po czyjej stronie będą stali.

W dniu 16 bm. „**Konarski**” wydaje u siebie kolację pożegnalną dla **Breitensteina**, który jeszcze w tym miesiącu ma zameldować się w RFN.

Omówienie

Wydaje się, że wybór **Breitensteina** przez **Schmidta** nie był przypadkowy, uwzględniając siłę, jaką mogą stanowić „zieloni”. **Breitenstein** był swego czasu działaczem ochrony środowiska i opublikował na ten temat dwie prace. W ten sposób będzie on dla **Schmidta** nie tylko specjalistą, ale również łącznikiem z nową frakcją.

Do chwili obecnej **Massakas** nie otrzymała żadnej informacji dotyczącej terminu jej pobytu w Polsce. Obecność **Massakas** na kortach podyktowana była chęcią zapoznania **Breitensteina**, na co ten nie zareagował.

Zadanie

W czasie spotkania z **Breitensteinem** poinformować go o rozmowie z **Massakas** i jej życzeniu zapoznania **Breitensteina**.

Dążyć do podtrzymania znajomości z **Breitensteinem** i kontynuowania jej na terenie RFN.

Przedsięwzięcie

Ze względu na planowany wyjazd **Breitensteina** z Polski nie czynić kłopotów **Niehoff** w uzyskaniu przez nią wizy na pobyt w PRL. W toku załatwiania wizy dążyć do potwierdzenia wiadomości o jej wyjeździe razem z **Breitensteinem**.

kpt. Z[bigniew] Staniszewski

Źródło: AIPN, 003090/215, t. 1, k. 219–220, oryginał, mps.

Nr 5

1979 listopad 16, Warszawa – Wyciąg z doniesienia TW ps. „Apollo” dot. informacji otrzymanej przez Ambasadę RFN w Warszawie na temat Jana Wejcherta

[^a]

Wyciąg

z doniesienia TW ps. „Apollo” z dnia 14 XI 1979 r.

W[edłu]g niepotwierdzonych danych kontakt D[jany] **Massakas**, sekretarki Amb[asady] RFN w W[arsza]wie – Jan **Wejchert**¹ jest podpułkownikiem polskiej służby wywiadowczej. W związku z tym zalecono, aby **Massakas** w rozmowach z **Wejchertem** zachowała szczególną ostrożność, a w żadnym przypadku nie rozmawiała nt. pracy i nie wypowiadała swoich poglądów.

W celu bliższego zidentyfikowania **Wejcherta** zlecono **Massakas** ustalenie daty urodzenia, podanie, jak często mają miejsce spotkania oraz jakie tematy są na nich poruszane.

Inspektor Wydziału III Dep[artamentu] II
por. Z[bigniew] Cybulski²

Źródło: AIPN, 01222/815, mf., k. 89, kopia, mps.

^a W lewym górnym rogu nieczytelna odręczna adnotacja.

¹ Jan Wejchert (1950–2009) – przedsiębiorca, dyrektor polskiej filii firmy Konsuprod, założyciel firmy ITI (1984). Rejestrowany jako TW ps. „W. Konarski” / „Konarski” Wydziału II KS MO / WUSW w latach 1976–1990.

² Zbigniew Cybulski (ur. 1947) – w aparacie bezpieczeństwa od 1970 r., inspektor Wydziału III Departamentu II MSW (1977–1984).

Nr 6

1979 listopad 20, Warszawa – Informacja kpt. Zbigniewa Staniszewskiego z Wydziału III Departamentu II MSW dot. aktualnych kontaktów TW ps. „Konarski” z pracownikami Ambasady RFN w Warszawie

[^a]

Informacja

W dniu 25 października br. **Breitenstein** wydał przyjęcie pożegnalne, na którym obecni byli pracownicy niemieccy ambasady i wielu Polaków, wśród nich nasz TW ps. „**Konarski**”. Przez cały czas trwania przyjęcia „**Konarskim**” opiekował się **Czypionka**. Według opinii TW **Czypionka** posiada dużą wiedzę z zakresu ekonomii, lecz cechuje go brak obycia towarzyskiego.

Na przyjęciu nie było **Massakas**, której **Breitenstein** nie zaprosił, mimo iż prosiła o to **Hostin**. **Breitenstein** stwierdził, że jeszcze stać go na dobór odpowiedniego towarzystwa.

W rozmowie z „**Konarskim**” **Breitenstein** stwierdził, iż najbliższy rok ma „wykreślony z życiorysu”. Spodziewa się, że po wygraniu wyborów przez **Schmidta** zostanie eksponowane stanowisko. W przypadku porażki wyjedzie do Anglii, gdzie kupi mały hotel i zajmie się twórczością literacką.

W dniu 31 października br. **Breitenstein** odjechał pociągiem do RFN, mając wykupiony bilet I klasy. Odprowadzali go Rita, „**Konarski**” z żoną.

W dniu 3 listopada br. „**Konarski**” wydał u siebie przyjęcie, na którym obecni byli: **Hostin**, Rita **Niehoff**, **Massakas** z Józefem^{1b} **Bieleckim** i żoną „**Konarskiego**”. Było to pożegnanie **Hostin**, która od grudnia br. podejmie pracę w konsulacie RFN w Marsylii. [...]

W dniu 16 listopada br. „**Konarski**” był na dwóch przyjęciach: u **Eckerta**² o 18.00 i **Elfenkämpera** o 20.00.

U **Eckerta** (urządzał przyjęcie pożegnalne) było wielu Polaków i personel wyższy Ambasady [RFN w Warszawie]. W rozmowie z **Lipscherem**³ „**Konarski**” dowiedział się, że na miejsce **Eckerta** przyjedzie pracownik nieznający języka polskiego.

^a W prawym górnym rogu odręczna adnotacja: Sroka; w lewym górnym rogu odręczna adnotacja: t[ow.] Węclewski – Proszę o wykonanie kserokopii, nieczytelny podpis.

^b W dokumencie błędnie: Ryszardem.

¹ Chodzi o Józefa Bieleckiego, którego imię zostało pomyłone przez sporządzającego dokument funkcjonariusza SB z jego pseudonimem agenturalnym.

² Heinrich Eckert (1936–2015) – radca ds. prasowych Ambasady RFN w Warszawie w latach 1976–1979.

³ Winfried Lipscher (1938–2024) – II sekretarz Przedstawicielstwa Handlowego / Ambasady RFN w Warszawie w latach 1971–1975, I sekretarz Ambasady RFN w Warszawie w latach 1984–1991.

Przed wyjściem z przyjęcia **Eckert** zapoznał TW z ambasadorem⁴, który jak się okazało, znał już nazwisko „**Konarskiego**”. Rozmowa TW z ambasadorem miała charakter towarzyski i dotyczyła między innymi sportu.

Przyjęcie u **Elfenkämpera** miało charakter kameralny i było zorganizowane na pożegnanie **Hostin**. Byli na nim obecni, oprócz **Elfenkämpera**, **Kurrek**, żona „**Konarskiego**”. Po upływie godziny wyszła **Hostin**. „**Konarskim**” zajmował się **Elfenkämper**, natomiast kobiety zabawiały się same rozmową.

Rozmowa TW z **Elfenkämperem** dotyczyła spraw handlowych, a przede wszystkim przepisów polskich dla zagranicznych firm. W odczuciu „**Konarskiego**” był to ze strony **Elfenkämpera** „egzamin” ze znajomości przez niego tej problematyki, który wypadł pozytywnie. **Elfenkämper** dał do zrozumienia „**Konarskiemu**”, że chciałby odwiedzić go w domu i nawiązać z nim kontakt towarzyski. „**Konarski**” nie odrzucił tej sugestii, lecz nie wystąpił z propozycją zaproszenia do siebie. **Elfenkämper** zaprosił TW na najbliższe spotkanie służbowe w czwartek, które wydaje **Czypionka** u **Kurrek**, gdyż nie ma on jeszcze własnego mieszkania. **Elfenkämper**, który nie ma warunków lokalowych na wydawanie przyjęć dla większej liczby osób, nosi się z zamiarem przeprowadzenia do mieszkania, które zajmował **Breitenstein**. [...]

Omówienie

Wśród rodziny „**Konarskiego**” nie ma żadnego oficera WP lub funkcjonariusza MO.

W czasie jednego ze spotkań z **Massakas** ta podjęła rozmowę o znakach zodiaku. W ten sposób dowiedziała się dokładnej daty urodzenia „**Konarskiego**”. Ponadto w Dziale Wizowym Ambasady [RFN w Warszawie] są dokumenty TW z jego danymi personalnymi, które składał przed wyjazdem do RFN.

Od czasu wyjazdu z Polski **Breitenstein** nie dał o sobie żadnej wiadomości.

W ocenie „**Konarskiego**”, zaproszenie go na przyjęcie u **Eckerta**, zapoznanie z ambasadorem, zaproszenie do **Elfenkämpera** i „egzamin”, któremu został poddany, świadczą, że jest sprawdzany ze względu na znajomość z **Breitensteinem**, który zajmuje eksponowane stanowisko.

Nie można odrzucić tej alternatywy, chociaż bardziej zasadnym wydaje się, że kontrola „**Konarskiego**” jest następstwem odpowiedzi Referatu 118 bońskiego MSZ na zgłoszenie przez **Massakas** kontaktu z TW.

W dniu dzisiejszym „**Konarski**” poinformował, że otrzymał oficjalne zaproszenie na przyjęcie „czwartkowe”.

⁴ Ambasadorem RFN w Warszawie od października 1979 r. był Georg Negwer (1926–2012).

Zadania

Uczestnicząc w przyjęciu „czwartkowym”, dążyć do uzyskania informacji, zgodnie z otrzymaną instrukcją (osoby uczestniczące, treść prowadzonych rozmów, stawiane i poruszane problemy).

Wykorzystać najbliższe spotkanie do zaproszenia do siebie **Czypionki i Elfenkämpera**.

W czasie spotkań z **Massakas** nie indagować jej na jakiegokolwiek tematy wykraczające poza ramy towarzyskiej rozmowy.

Z[bigniew] Staniszewski

Źródło: AIPN, 003090/215, t. 1, k. 231–234, oryginał, mps.

Nr 7

1979 listopad 30, Warszawa – Wyciąg z doniesienia TW ps. „Alfa” dot. wyjaśnień złożonych przez sekretarkę Ambasady RFN w Warszawie Dianę Massakas na temat Jana Wejcherta

[^a]**Wyciąg**

z doniesienia TW ps. „Alfa” z dnia 20 XI 1979 r.

W związku z zameldowaniem o utrzymywaniu kontaktu z J[anem] Wejchertem sekretarka Amb[asady] RFN w W[arsza]wie – D[iana] **Massakas** złożyła dodatkowe wyjaśnienia.

Wejchert urodził się 5 I 1949 albo 1950 r.¹ Wzrost 170–172 cm, włosy blond, proste, sylwetka krępa. Był dwukrotnie żonaty. Jego pierwsza żona (do ok. 1977 r.) przebywa podobno wraz z córką (ok. 6 lat) w Danii i tam prawdopodobnie wyszła za mąż za Duńczyka. Druga żona – Beata, lat ok. 25–30, wzrost ok. 175 cm, włosy ciemne, nosi okulary, przebywała podobno przez 6 lat w Kalifornii i mówi doskonale po angielsku.

Wejchert jest kierownikiem lub pełnomocnikiem na Polskę firmy handlowej z siedzibą we Frankfurcie nad Menem Konsuprod Gwinnerstr. 13. Właścicielem tej firmy jest Lothar Grabowski². Firma Konsuprod jako jedyna firma niemiecka dzięki możliwości, jakie daje ustawa uchwalona w lutym 1976 r., otworzyła w Polsce szereg zakładów i filii: myjnię samochodów w W[arsza]wie, fabrykę konfekcji sportowej w Bielsku-Białej. W najbliższym czasie planuje się budowę fabryki kamieni cementowych, płyt cementowych i betonowych, ośrodka rekreacyjnego z hotelem, krytymi kortami tenisowymi i na wolnym powietrzu, pływalnią, sauną itd.

Wejchert organizuje dla celów reklamy, wspólnie z Fibakiem³, turnieje tenisowe z udziałem czołowych sportowców zagranicznych. Na takie imprezy załatwiał karty wstępu znajomym pracownikom ambasady. Utrzymuje dobre kontakty z miejscowymi nauczycielami gry w tenisa, np. Józefem Bieleckim.

Wejchert i Grabowski utrzymują bliskie kontakty służbowe z Referatem Gospodarczym i Placówką Popierania Handlu. Obydwaj relacjonują chętnie i z wyraźnym zadowoleniem o pozytywnym rozwoju ich działalności.

^a W lewym górnym rogu nieczytelna odręczna adnotacja.

¹ Data urodzenia Jana Wejcherta to 5 I 1950 r.

² Lothar Grabowski (ur. 1926) – właściciel firmy handlowej Konsuprod.

³ Wojciech Fibak (ur. 1952) – tenisista, biznesmen.

Kontakt Wejcherta z Massakas ogranicza się do gry w tenisa w nieregularnych odstępach czasu, najczęściej w obecności innych graczy. Jeden raz Massakas była wspólnie z państwem Wejchert w teatrze. Nigdy nie rozmawiano o sprawach służbowych czy personalnych. Rozmowy koncentrowały się prawie wyłącznie na wspólnych zainteresowaniach sportowych (tenis, loty balonowe).

Inspektor Wydziału III Dep[artamentu] II
por. Z[bigniew] Cybulski

Źródło: AIPN, 01222/815, mf., k. 90–91, kopia, mps.

Nr 8

1980 luty 9, Warszawa – Informacja sporządzona przez ppor. Lecha Węclewskiego z Wydziału III Departamentu II MSW po spotkaniu z TW ps. „Ryszard” na temat kontaktów pracowniczki Ambasady RFN w Warszawie Diany Massakas z nim oraz Janem Wejchertem

Informacja ze spotkania z TW ps. „Ryszard” w dniu 1 lutego 1980 roku

TW przekazał mi następującą informację dot. pracowniczki [Ambasady] RFN w Warszawie – **Massakas**. W miesiącu styczniu poinformowała go **Massakas**, iż zgłosiła swoim przełożonym fakt utrzymywania znajomości z pracownikiem firmy **Konsuprod** – Janem **Wejchert**[em]. W odpowiedzi na swój raport przysłano do ambasady pismo z RFN wyjaśniające, że wymieniony jest wysokim oficerem Służby Bezpieczeństwa MSW, a jego wujek jest prominentem w administracji państwowej. Kierownictwo ambasady kategorycznie zabroniło jej dalszego utrzymywania znajomości. **Massakas** planowała wspólny wyjazd na wczasy z **Wejchert**[em] i jego narzeczoną Beatą. Po otrzymaniu polecenia o zerwaniu kontaktów z nimi **Massakas** taktownie poinformowała ich o swej odmowie, nie motywując swojej decyzji.

Rozmowa **Massakas** z „**Ryszardem**” na ten temat miała mieć miejsce u niej w mieszkaniu. TW poinformował mnie, że od dłuższego czasu czuje się wyczerpany psychicznie, co jest spowodowane jego lękiem o dekonspirację swojej współpracy ze Służbą Bezpieczeństwa. Celowo nie spotkał się ze mną w miesiącu styczniu, ponieważ chciał odpocząć. Obawia się, że jest śledzony przez kogoś z ambasady, dlatego też nie wyraził zgody na spotkanie w mieszkaniu, gdzie dotychczas spotykaliśmy się. Obawy jego spowodowało wyraźne oziębienie się jego stosunków towarzyskich z osobami, z którymi dotychczas się spotykał. Wyraźnie daje się to zauważyć w kontaktach z **Maier**[em]-**Oswaldem**¹, **Striese**[m]², **Elfenkämperem**. Znajomość z nimi ogranicza się jedynie do sporadycznych treningów w tenisa. Nie wysuwają wobec niego żadnych propozycji wspólnego spędzenia czasu. Nie jest nigdzie zapraszany. Jego życie towarzyskie ograniczyło się jedynie do utrzymywania znajomości z **Massakas**, pracowniczką firmy **Voest Alpine**^a – **Arendarczyk**³ i sporadycznych kontaktów z **Kądzielą**.

^a W dokumencie błędnie: West Alpine.

¹ Peter Maier-Oswald (1935–2021) – kierownik Referatu Prawno-Konsularnego Ambasady RFN w Warszawie w latach 1978–1982.

² Bernhard Striese (ur. 1943) – attaché ds. konsularnych Ambasady RFN w Warszawie w latach 1978–1981.

³ Monika Arendarczyk (ur. 1959) – sekretarka w warszawskim oddziale austriackiej firmy Voest Alpine.

TW po raz drugi zaproponował mi zwrot sumy 1500 zł, które wręczyłem mu w grudniu 1979 r. na wydatki związane z bliższym zapoznaniem się z **Maier[em]-Oswaldem**. Motywował to tym, że nie chce mieć więcej zobowiązań finansowych. Wyjaśniłem mu, że pieniądze te przeznaczone zostały na realizację zadania powierzonego mu przez nas i nie widzę możliwości zwrotu tej sumy. Umówiłem się z nim na kolejne spotkania po jego przerwie szkolnej, tj. ok. 15 II br.

Omówienie

TW na spotkaniu zachowywał się niepewnie, był niespokojny. Na pytania odpowiadał lakonicznie. Wypowiedzi były, jak mi się wydaje, niepełne. Poruszył w zasadzie jedynie kwestię Wejcherta. Na pytania dot. pracowników Ambasady RFN odpowiadał niechętnie, tłumacząc się brakiem z nimi kontaktów, chociaż jest mi wiadomym z innych źródeł (TW ps. „**Agata**”, technika operacyjna), że spotyka się regularnie z wieloma pracownikami Ambasady RFN i Austrii. Jego świadome pomijanie wielu spraw związanych z terenem Ambasady RFN wynika być może z jego niechęci do dalszej współpracy z nami.

Jesteśmy w posiadaniu informacji ze źródła „**Beta**”, że istotnie **Massakas** zgłosiła w Ambasadzie RFN fakt utrzymywania znajomości z Janem **Wejchert[em]**. W następstwie tego bońskie MSZ poprosiło o bliższe dane, gdyż według rozpoznania Jan **Wejchert** figuruje w ich kartotekach jako pułkownik wywiadu PRL. Ambasada RFN wysłała do MSZ poszerzone informacje dot. J[ana] W[ejcherta].

Według naszych ustaleń osoba o tym imieniu i nazwisku nigdy nie pracowała i nie pracuje w naszym resorcie. Poinformowanie „**Ryszarda**” przez **Massakas** o odpowiedzi bońskiego MSZ (Referat 118 – bezpieczeństwa) jest wyraźnym naruszeniem przez nią tajemnicy służbowej. Wiemy również, że **Massakas** nie przestrzega zaleceń kierownictwa Ambasady RFN i nadal spotyka się z **Wejchertem** i jego narzeczoną Beatą. Niewyjaśniona pozostaje sprawa wspólnego, rzekomego wyjazdu **Massakas** z **Wejchertem** i jego narzeczoną, ponieważ Beata jest w 9. miesiącu ciąży.

Przedsięwzięcia:

– odbycie spotkania z „**Ryszardem**” w MK „**Markiza**” (w czasie szybszym, niż planowałem).

– nagranie rozmowy w sposób zakamuflowany.

– nawiązanie w rozmowie (celem udokumentowania faktu ujawnienia jemu przez **Massakas** tajemnicy służbowej) do sprawy **Wejcherta**:

1. Kiedy **Massakas** poinformowała ambasadę o utrzymywaniu z nim znajomości;
2. Kogo o tym informowała w ambasadzie;
3. Kiedy przyszło pismo z MSZ;
4. Czy **Massakas** widziała to pismo, czy ją tylko o nim poinformowano;

5. Kiedy i w jakich okolicznościach poinformowała o tym „Ryszarda”;
6. Kiedy miał nastąpić wspólny wyjazd **Massakas** z **Wejchertem**;
7. Czy **Massakas** postępuje zgodnie z zaleceniem kierownictwa ambasady o zaniechaniu kontaktowania się z **Wejchertem**.

mł. inspektor Wydziału III Dep[artamentu] II MSW
ppor. L[ech] Węclewski⁴

Źródło: AIPN, 01222/815, mf., k. 92–94, kopia, mps.

⁴ Lech Węclewski (ur. 1949) – w aparacie bezpieczeństwa od roku 1972, od 1978 w Wydziale III Departamentu II MSW kolejno jako młodszy inspektor (do 1981), inspektor (do 1986), inspektor na etacie niejawnym (do 1990), ponownie inspektor (luty–marzec 1990).

1980 luty 25, Warszawa – Informacja ppor. Lecha Węclewskiego z Wydziału III Departamentu II MSW dot. spotkania TW ps. „Ryszard” z pracownicą Ambasady RFN w Warszawie Dianą Massakas

[^a]

Informacja

ze spotkania z TW ps. „Ryszard” w dniu 22 lutego 1980 r.

Na spotkaniu TW przekazał informacje dotyczące pracowników Ambasady RFN w Warszawie;

– **Massakas** pytała się go, czy nazwisko **Wejchert** jest często spotykane w Polsce. TW odpowiedział jej, że osobiście zna parę osób o tym nazwisku. W odpowiedzi **Massakas** poinformowała go, że osoba o tym nazwisku jest wysokim oficerem MSW. Wiadomość taką otrzymała w Ambasadzie RFN z bońskiego MSZ na zgłoszony fakt utrzymywania znajomości z pracownikiem firmy **Konsuprod** Janem **Wejchert**[em]. **Massakas** wyklucza, jakoby chodziło tu o osobę ich wspólnego znajomego, jednakże ich wzajemne kontakty zostały ograniczone jedynie do wspólnej gry w tenisa. Twierdzi natomiast, że ludzie zajmujący wysokie stanowiska w firmach handlowych współpracują z SB.

Massakas wraz z J[anem] **Wejchert**[em] i jego narzeczoną planowali spędzenie wspólnego urlopu w Indonezji. Po otrzymaniu informacji z Ambasady odmówiła swego udziału w planowanym wyjeździe, nie podając przyczyn. **Massakas** nie wyklucza, że w tej sprawie chodzi być może o któregoś z krewnych J[ana] **Wejcherta**.

W związku z powyższym kontakt z nim nie jest już tak serdeczny jak dawniej. **Massakas** nie chce go dalej pogłębiać, obawiając się, że utrzymywanie go może spowodować, że nigdy już nie będzie mogła powrócić do Polski (odwiedziny, urlop). [...]

Massakas powiedziała „**Ryszardowi**”, że nie zgłasza w ambasadzie wszystkich swoich kontaktów z obywatelami PRL. Z opowiadania **Massakas** TW znany jest przypadek zgłoszenia przez nią kontaktu z zamieszkującym w sąsiedztwie młodym Polakiem. **Massakas** spotkała się jakoby z przykrą uwagą przełożonych, że niepotrzebnie zrywała ten kontakt, który należało utrzymać i pogłębić. [...]

„**Ryszard**” zamierza ograniczyć grę w tenisa z pracownikami Ambasady RFN. Wynika to z faktu, iż Niemcy stosunkowo mało płacą, TW zauważył ponadto pewne oziębienie we wzajemnych stosunkach datujące się od stycznia br.

^a W prawym górnym rogu odręczna adnotacja: Sroka 26 II.

Uwagi

- w spotkaniu uczestniczył z-ca naczelnika Wydz[iału] III Dep[artamentu] II tow. Z[bigniew] Staniszewski; [...]
- na spotkaniu poruszono sprawę konspiracji naszych spotkań. „Ryszard” przeciwny był spotykaniu się w mieszkaniu konspiracyjnym krypt. „Markiza” z rzekomej obawy, że może być śledzony przez pracowników Ambasady RFN. Wy tłumaczono mu w sposób przekonywający bezpodstawność jego obaw. Poinformowano go również, iż w najbliższym czasie spotkania będą miały miejsce na innym mieszkaniu.
- rozmowa została bez wiedzy TW zarejestrowana na taśmie magnetofonowej. Planuje się wykorzystanie fragmentów tej rozmowy do kombinacji w sprawie krypt. „Niobe”. [...]

ml. inspektor Wydziału III Dep[artamentu] II MSW
ppor. L[ech] Węclewski

Źródło: AIPN, 01222/815, mf., k. 96–100, kopia, mps.

Nr 10

1980 maj 19, Warszawa – Informacja kpt. Zbigniewa Staniszewskiego z Wydziału III Departamentu II MSW dot. spotkania TW ps. „Konarski” z pracownicą Ambasady RFN w Warszawie Dianą Massakas

[^a]

Informacja

W dniu dzisiejszym odbyłem spotkanie z TW ps. „**Konarski**”, który przekazał następujące informacje:

W sobotę, 17 bm. odwiedziła „**Konarskiego**” **Massakas**, która wcześniej, niż planowała, powróciła z urlopu. Poinformowała ona TW, że przed wyjazdem na urlop miała w domu „nieproszonych gości”, którzy – jest [co do] tego przekonana – zainstalowali u niej podsłuch i przeszukali całe mieszkanie. Jednym z dowodów ich bytności był wyłączony zegar elektryczny. Po kilku dniach przyszedł do jej mieszkania mężczyzna mówiący po niemiecku i przekazał dla jej gosposi list, w którym ostrzegano ją, aby nie zgłaszała w ambasadzie, że zauważyła jakieś ślady bytności osób w mieszkaniu. List ten oczywiście przekazała kierownictwu ambasady.

Po tym incydencie zauważyła, że do czasu wyjazdu na urlop pozostawała pod kontrolą. Obawiała się, że może ją coś złego spotkać podczas podróży do granicy, gdyż przez całą drogę towarzyszył jej samochód, w którym było trzech mężczyzn.

Massakas była zainteresowana, czy po wydarzeniach, jakie ona miała, spotkał się on z jakąkolwiek reakcją ze strony naszych władz. „**Konarski**” zdecydowanie zaprzeczył. Stwierdził, że zdaje sobie sprawę, iż jako przedstawiciel zachodnioniemieckiej firmy może być również kontrolowany. Nie czynią jednak nic złego, nie obawia się, aby miał jakieś kłopoty.

Odnosnie [do] incydentu, który ją spotkał, TW stwierdził, iż podejmując pracę w służbie dyplomatycznej, musiała sobie zdawać sprawę, że będzie narażona na tego rodzaju działania. [...]

Zgodnie z otrzymanym zadaniem „**Konarski**” przekazał **Czypionce** wykaz firm zachodnich kooperujących z polskimi centralami handlu zagranicznego. **Czypionka** zorientował się, że jest to częściowy wykaz i poprosił, jeżeli jest to możliwe, o dostarczenie mu całości. „**Konarski**” zobowiązał się, że przekaże mu, jeżeli otrzyma pozostałe części. [...]

Czypionka wspomniał „**Konarskiemu**”, że na ostatnią pożyczkę udzieloną Polsce przez RFN gwarancji udzieliła rządowa spółka ubezpieczeniowa Hermes.

^a W prawym górnym rogu odręczna adnotacja: Sroka 20 V.

Pożyczka została obwarowana klauzulą, że może być wykorzystywana na zakup surowców w RFN przy transakcjach powyżej 2 milionów marek.

Omówienie

Otrzymanie listu przez **Massakas** i wydarzenia, które poprzedziły ten fakt, miały miejsce dwa tygodnie przed jej wyjazdem na urlop. W tym czasie kilkakrotnie spotykała się z „**Konarskim**”, lecz nie powiedziała mu nic o tym. Uczyniła to po swoim powrocie, podając niektóre szczegóły, jak np. że list był podpisany imieniem **Luis**, jednak zmieniła całkowicie treść listu. Można przypuszczać, że poinformowanie o tych wydarzeniach „**Konarskiego**” nastąpiło zgodnie z otrzymaną przez nią instrukcją, jaką przekazano jej w czasie pobytu w RFN. Wspomniała, że w Polsce zamierza zostać do czasu upływu jej kadencji, tzn. do listopada br.

Być może, przekazując „**Konarskiemu**” do wiadomości te fakty, spodziewała się jakiejś reakcji z jego strony, która świadczyłaby o jego powiązaniach z naszą Służbą [Bezpieczeństwa].

Jeżeli **Massakas** opowiedziała „**Konarskiemu**” o swoich perypetiach, trudno przyjąć, że nie zwierzała się na ten temat „**Ryszardowi**”. Ten jednak nie wspominał nic o sprawie listu. [...]

Uwaga

Zgodnie z otrzymanym zadaniem „**Konarski**” spotkał się z „**Ryszardem**” i ten poinformował, że **Massakas** opowiedziała mu o swoich perypetiach w Polsce, łącznie z otrzymaniem listu.

Wiadomość tę otrzymałem telefonicznie i nieznane są bliższe szczegóły tej rozmowy.

Ewentualne wnioski i propozycje zostaną przedstawione po zapoznaniu się z relacją „**Konarskiego**” z jego rozmowy z „**Ryszardem**”.

kpt. Z[bigniew] Staniszewski

Źródło: AIPN, 01228/1155, mf., k. 72–75, kopia, mps.

Nr 11

1980 listopad 18, Warszawa – Meldunek operacyjny nr 280/80 sporządzony na podstawie informacji uzyskanej przez kpt. Waldemara Więckowskiego z Wydziału II KS MO od TW ps. „Konarski” na temat przyjęcia w mieszkaniu pracownika Ambasady RFN w Warszawie Norberta Czypionki

W dniu 7 XI 1980 r. w mieszkaniu pracownika Ambasady RFN w Warszawie – **Czypionki** odbyło się przyjęcie, w którym oprócz właściciela mieszkania uczestniczyli także: attaché handlowy ambasady francuskiej **Kwiatek**¹, pracownik ambasady austriackiej o imieniu Hubert, zamieszkujący w Warszawie przy ul. Balonowej nr 10, pracownik Ambasady RFN – Bertram^a oraz Polak – pracownik Desy wraz z małżonką. Poza tym było obecnych pięć młodych dziewczyn, z czego tylko jedna znana TW. Przez pierwszą godzinę dyplomaci usiłowali prowadzić z obecnymi bardzo aktywną rozmowę na tematy społeczno-polityczne. Szczególnie intensywnie rozmawiano z TW i obecnym tam drugim Polakiem. Po godzinie przyjęcie nabrało charakteru typowo rozrywkowego. Nie poruszano żadnych tematów istotnych z operacyjnego punktu widzenia.

Obecni przedstawiciele placówek dyplomatycznych zajęli się bardziej uczestniczkami przyjęcia, których było więcej niż mężczyzn. Należy także stwierdzić, że trzy z obecnych dziewcząt były bardzo młode i mogły liczyć od 17 do 19 lat. Jedna z nich, o imieniu Mariola, którą zainteresował się Czypionka, jest córką Polaka, który jakoby przebywa obecnie na jakiejś bliżej nieokreślonej placówce.

Po opuszczeniu przyjęcia przez żonatyh mężczyzn (którzy przybyli w towarzystwie żon) nabrało ono bardzo intymnego charakteru i trwało ono do godz. 4.00 rano dnia następnego. [...]

Następne tego typu spotkanie ma odbyć się w mieszkaniu pracownika ambasady francuskiej Kwiatka.

mjr mgr K[ryspin] Kulmatycki²

Źródło: AIPN, 01228/1155, mf., k. 98–99, kopia, mps.

^a W dokumencie błędnie: Bertrand.

Heinz Bertram (ur. 1927) – urzędnik w Referacie Administracyjnym Ambasady RFN w Warszawie w latach 1977–1980.

¹ Richard Kwiatek (ur. 1950) – zastępca attaché handlowego Ambasady Francji w Warszawie w latach 1979–1981.

² Kryspin Kulmatycki (ur. 1941) – w aparacie bezpieczeństwa od 1965 r., od 1967 w Wydziale II KS MO kolejno jako inspektor (do 1971), starszy inspektor (do 1972), kierownik grupy (do 1975), zastępca naczelnika (do 1976), naczelnik (do 1983), do 1990 na etacie niejawnym w Departamencie II MSW, w okresie 20–31 VII 1990 r. naczelnik Wydziału II Departamentu II MSW.

Nr 12

1981 lipiec 9, Warszawa – Pismo naczelnika Wydziału II KS MO mjr. Kryspina Kulmatyckiego do naczelnika Wydziału I Departamentu I MSW płk. Zygmunta Orłowskiego przedstawiające informacje dot. pracownika Ambasady RFN w Warszawie Norberta Czypionki uzyskane przez TW ps. „Konarski”

[^a]

W nawiązaniu do rozmowy z tow. Mierzejewskim¹ niniejszym uprzejmie informuję, iż w dniu 11 VI 1981 r. pozostający na kontakcie naszego Wydziału TW ps. „Konarski” spotkał się z Czypionką – pracownikiem Ambasady RFN w W[arsza]-wie. Spotkanie miało miejsce na kolacji w domu TW. Oprócz Czypionki był tam także pracownik ambasady francuskiej – Kwiatek – oraz sekretarz ds. handlu ambasady austriackiej o imieniu Hubert.

Prowadzone rozmowy dotyczyły przede wszystkim sytuacji społeczno-politycznej i gospodarczej PRL, a także perspektyw polskiego handlu zagranicznego. W pewnym momencie, kiedy rozmowa zeszła na temat projektu reformy gospodarczej oraz działalności PTE (Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego), Czypionka, który wypił już dużo alkoholu, stwierdził, iż wiceprzewodniczący PTE Krawczyk² jest człowiekiem, przez którego miał wiele kłopotów. Zapytywany przez TW, jakiego rodzaju były to kłopoty, odpowiedział, że chodziło o kontakty z „policją”, które o mało co nie zakończyły się opuszczeniem przez niego placówki w Polsce. Stwierdził także, iż będzie musiał ograniczyć swoje kontakty z Ewą M. z Interpolcomu, gdyż ma ona z jego powodu kłopoty z „policją”. [...]

Podczas pobytu na tegorocznych Targach Poznańskich „Konarski” spotkał się z Czypionką dwukrotnie na terenie Poznania. W jednym przypadku było to oficjalne przyjęcie wydane z okazji targowego dnia RFN, w drugim zaś kolacja o czysto prywatnym charakterze. Na kolację tę, wydaną w hotelu Polonez, Czypionka przybył

^a W lewym górnym rogu odręczna adnotacja: tow. Parniewicz, tow. Mierzejewski – Proszę o pilną rozmowę. 14 VII [19]81, nieczytelny podpis.

Jan Parniewicz (ur. 1942) – w aparacie bezpieczeństwa od 1966 r., w latach 1969–1977 inspektor Wydziału V Departamentu I MSW, do 1978 inspektor Wydziału V Departamentu I MSW, do 1987 starszy inspektor tego wydziału, do 1989 starszy inspektor Wydziału X Departamentu I MSW, do 1990 zastępca naczelnika tego wydziału.

¹ Krzysztof Sadowski, nazwisko legalizacyjne: Mierzejewski (ur. 1950) – w aparacie bezpieczeństwa od 1973 r., inspektor (1977–1988), następnie starszy inspektor (do 1990) Wydziału I Departamentu I MSW, w latach 1983–1987 pracownik rezydentury wywiadu PRL w Kolonii ps. „Pako” pod przykryciem II sekretarza Ambasady PRL w Bonn.

² Rafał Krawczyk (1943–2023) – ekonomista, sekretarz generalny Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego (1976–1982). W latach 1973–1982 współpracował jako kontakt operacyjny ps. „Malik” z Wydziałem V/I Departamentu I MSW.

w towarzystwie Ewy M. z Interpolcomu. Prowadzone rozmowy dotyczyły przebiegu targów, wyglądu Poznania, zaopatrzenia w towary pierwszej potrzeby itp. [...]

Na uwagę zasługuje także wypowiedź Czypionki podczas kolacji, w której stwierdził on, iż obawia się jednak pokazywać w towarzystwie wspomnianej dziewczyny, gdyż zarówno on, jak i ona mogliby mieć z tego powodu kłopoty i nieprzyjemności. Rozmowy na przyjęciu dotyczyły tematów towarzyskich oraz braków w zaopatrzeniu naszego rynku wewnętrznego.

Ze sposobu bycia Czypionki TW wnioskuje, iż jego sytuacja i pozycja w ambasadzie uległy wyraźnemu wzmocnieniu.

Jednocześnie daje się zauważyć u niego ogromną wrażliwość na okoliczności i sytuacje mogące świadczyć o działalności naszych służb specjalnych.

Dalsze ewentualne informacje na temat ww. będą przesyłane sukcesywnie w miarę ich uzyskiwania.

mjr mgr K[ryspin] Kulmatycki

Źródło: AIPN, 003195/600, mf., k. 305–306, kopia, mps.

Nr 13

1982 lipiec 31, Warszawa – Meldunek operacyjny nr 424/82 sporządzony na podstawie informacji uzyskanej przez kpt. Waldemara Więckowskiego z Wydziału II KS MO od TW ps. „Konarski” na temat przyjęcia w mieszkaniu Jana Wejcherta

W dniu 21 VII 1982 r. w mieszkaniu J[ana] Wejcherta, dyrektora przedstawicielstwa firmy **Konsuprod**, odbyło się przyjęcie, na którym był obecny pracownik Ambasady RFN w Warszawie Cypionka wraz ze swoim kolegą (także pracownikiem Ambasady RFN) zajmującym się sprawami kultury (nazwiska jego TW nie pamięta). Żona Wejcherta zaprosiła także radzieckiego przedstawiciela handlowego w Polsce Wadima^a Bachtina, który na przyjęcie przybył wraz z kolegą. Jak się później okazało, ten ostatni doskonale mówił po niemiecku. Cypionka na przyjęcie przybył w towarzystwie dziewczyny o imieniu Anna. Jest ona studentką AM w Krakowie (wydz[iał] stomatologii). TW odniósł wrażenie, iż łączy ich coś więcej niż tylko zwykła przygoda.

Rozmowy na przyjęciu dotyczyły tematów ogólnych, w tym tzw. polskiej rzeczywistości oraz ewentualnych kontaktów handlowych pomiędzy firmą Konsuprod a stroną radziecką.

mjr mgr K[ryspin] Kulmatycki

Źródło: AIPN, 01228/1155, mf., k. 153–154, kopia, mps.

^a W dokumencie: Vadima.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej (AIPN).

Źródła opublikowane

Instrukcje i przepisy wywiadu cywilnego PRL z lat 1953–1990, wstęp i red. W. Bagieński, wybór i oprac. W. Bagieński, A.K. Piekarska, Warszawa 2020.

Wspomnienia, wywiady

Kowska A., *Wolę zarabiać niż wydawać*, „Trybuna Śląska”, 6 X 2000.

Wolf M., McElvoy A., *Człowiek bez twarzy. Autobiografia szefa STASI*, przeł. K. Dmoch, Warszawa 1999.

Opracowania

Bagieński W., *Kategorie spraw i dokumentacji operacyjnej wywiadu MSW (1956–1990)*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989” 2019, nr 17.

Błażejowska J., *Podpułkownik Waldemar Więckowski i jego rola w sprawie rejestracji tajnego współpracownika o pseudonimie „Konarski”*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989” 2022, nr 20.

Pleskot P., *Dyplomata, czyli szpieg? Działalność służb kontrwywiadowczych PRL wobec zachodnich placówek dyplomatycznych PRL w Warszawie (1956–1989)*, cz. 1: *Generalia*, Warszawa 2013.

West N., *The A to Z of Sexspionage*, Lanham 2009.

Publicystyka

Kania D., Targalski J., Marosz M., *Resortowe dzieci. Media*, Warszawa 2013.

Koziński A., *Jan Wejchert był pasjonatem życia*, „Polska The Times”, 2 XI 2009.

Lemańska M., Zając M., *Odszedł biznesmen-wizjoner*, „Rzeczpospolita”, 2 XI 2009.

Netografia

Mądrzak M., *Adam Strzembosz nie lubi Niemców, czyli pierwsze donosy Wejcherta*, <https://lustratorpolski.wordpress.com/2020/05/15/adam-strzembosz-nie-lubi-niemcow-czyli-pierwsze-donosy-wejcherta>, dostęp 27 VII 2024 r.

Mądrzak M., *Jan Wejchert zarejestrowany jako tw ps. „W. Konarski”*, <https://www.salon24.pl/u/lustratorpolski/403463,jan-wejchert-zarejestrowany-jako-tw-ps-w-konarski>, dostęp 27 VII 2024 r.

Mądrzak M., *Mariusz Walter i Jan Wejchert sprzed 1990 r.*, <https://lustratorpolski.wordpress.com/2021/02/20/mariusz-walter-i-jan-wejchert-sprzed-1990-r>, dostęp 27 VII 2024 r.

Streszczenie: Publikacja przedstawia aktywność agenturalną Jana Wejcherta, czyli TW ps. „Konarski”, na tle prowadzonych przez Wydział III Departamentu II MSW działań operacyjnych wobec pracowników Ambasady RFN w Warszawie. Stosowane kombinacje miały na celu

nawiązanie dialogu z nimi przez przedstawicieli kontrwywiadu cywilnego i ewentualne próby nakłonienia do współpracy. „Konarski” miał pośredniczyć w jednej z takich operacji. Możliwość wykorzystywania go do działań wymierzonych w zachodnioniemieckich dyplomatów została ukrócone pod koniec 1979 r., po uzyskaniu informacji, że Referat Bezpieczeństwa Centrali MSZ w Bonn uznał Wejcherta za oficera polskiego wywiadu i przekazał tę wiadomość warszawskiej placówce. W późniejszym czasie „Konarski” nadal spotykał się towarzysko z dyplomatami RFN i przekazywał SB informacje na ich temat.

Słowa kluczowe: Jan Wejchert, Służba Bezpieczeństwa, kontrwywiad, Ambasada RFN w Warszawie

Rafał Olbert (ur. 1983) – archiwista, pracownik Oddziałowego Archiwum IPN we Wrocławiu. Autor artykułów *Historia Andrzeja Markiewicza, najlepiej wynagradzanego agenta Biura Studiów SB*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989” 2023, nr 21, *Przypadek Mariusza Dastycha. Od współpracy ze Służbą Bezpieczeństwa do skazania za szpiegostwo na rzecz CIA i wywiadu japońskiego*, „Przegląd Archiwalny Instytutu Pamięci Narodowej” 2023, nr 16, a także przygotowywanej do druku przez Wydawnictwo IPN monografii *Szpiegostwo seksualne w PRL*.

Activities of Agent “Konarski” and the Investigation of the Federal Republic of Germany Embassy Employees in Warsaw by the Ministry of Internal Affairs Department II

Abstract: The paper presents the agent activity of Jan Wejchert, i.e. secret collaborator pseud. “Konarski”, against the background of operational activities run by Division III, Department II of the Ministry of Internal Affairs against German Embassy employees in Warsaw. The operations were aimed at establishing an “operative dialogue” through representatives of civilian counter-espionage, and possible attempts to recruit them. “Konarski” was to act as an intermediary in one such operation. The possibility of using him for actions targeting West German diplomats was limited at the end of 1979, after information had been received that the security unit of the German Ministry of Foreign Affairs in Bonn had recognised Wejchert as a Polish intelligence officer, and passed this information on to the Warsaw German mission. Later, “Konarski” continued to meet with West German diplomats and passed information about them to the Security Service.

Keywords: Jan Wejchert, Security Service, counterintelligence, German Embassy in Warsaw

Rafał Olbert (b. 1983) – archivist, currently at the Branch Archive of the Institute of National Remembrance in Wrocław. Author of the articles: “Historia Andrzeja Markiewicza, najlepiej

wynagradzanego agenta Biura Studiów SB” [The story of Andrzej Markiewicz, the best-paid agent of the Studies Bureau of the Security Service], *Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989* 21 (2023), “Przypadek Mariusza Dastycha. Od współpracy ze Służbą Bezpieczeństwa do skazania za szpiegostwo na rzecz CIA i wywiadu japońskiego” [The Case of Mariusz Dastych. From Cooperation with the Security Service to Conviction for Espionage for the CIA and Japanese Intelligence], *Przegląd Archiwalny Instytutu Pamięci Narodowej* 16 (2023), as well as the monograph being prepared for publication by the Institute of National Remembrance Publishing House *Szpiegostwo seksualne w PRL* [Sexual espionage in the Polish People’s Republic].